

***Rzeczpospolita Obojga Narodów od 3 Maja 1791 roku do 23 lipca 1792 roku.
Próba bilansu****

Richard Butterwick

Orcid: 0000-0001-8737-2277

Abstrakt

Lektura przemówień wygłoszonych z okazji pierwszej rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja nasuwa wrażenie, że w dniu trzeciego maja 1791 roku, z woli Opatrzności oraz w wyniku wieloletnich starań Króla Stanisława Augusta o oświecenie narodu, nagle nastąpiła „rządna wolność” w miejscu dawnej anarchii. Refleksję nad dokonaniem Sejmu Czteroletniego po tej dacie pozostawiono historykom. Postęp ostatniego trzydziestolecia w stanie badań nad ostatnim rokiem Sejmu Wielkiego i wojny w obronie Konstytucji zawdzięczamy w dużym stopniu historykom z Litwy i Białorusi. Artykuł podejmuje próbę bilansu reform i polityki w Rzeczypospolitej Obojga Narodów po 3 maja 1791 roku oraz skutków tych reform w czasie wojny, zakończonej kapitulacją króla 23 lipca 1792 roku. Jest to zadanie kluczowe dla rzetelnego sądu o potencjale i trajektorii ku XIX wiekowi Rzeczypospolitej suwerennej i niepodległej, gwałtownie przerwanej przez inwazję rosyjską, kontrrewolucję i rozbiory.

Słowa kluczowe

Rzeczpospolita Obojga Narodów – Konstytucja 3 Maja 1791 roku – Sejm Czteroletni – Wojna Polsko-Rosyjska 1792 roku – historiografia

* Podstawą artykułu jest wykład wygłoszony 14 stycznia 2022 r. w I Kolokwium Warszawsko-Wileńskim zorganizowanym przez Stację Wileńską Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego pod patronatem Ambasady Polskiej na Litwie w Muzeum Narodowym-Pałacu Wielkich Książąt Litewskich. Chciałbym wyrazić swoją wdzięczność Jej Ekscelencji Pani Urszuli Doroszewskiej, Panom Profesorom Janowi Malickiemu i Andrzejowi Pukszcie, Państwu Dyrektorom Vydasowi Dolinkasowi i Ramunė Šmigelskytė-Stukienė, oraz organizatorom, pomocnikom i uczestnikom wydarzenia. Część niniejszego tekstu jest oparta na fragmentach mojej książki *The Polish-Lithuanian Commonwealth, 1733-1795: Light and Flame*, New Haven, CT: Yale University Press 2020.

Wstęp: *annus mirabilis*?

Te Deum laudamus... Stara pieśń chwały uniosła się ku niebu na kłębach dymu ze salw armat. Uroczystości pierwszej rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja odbyły się w Warszawie, Wilnie i wielu innych miastach Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Wieńczyły liczne gale i nabożeństwa dziękczynne, które miały miejsce podczas tego cudownego roku¹. Z lektury licznych oracji wygłoszonych tego dnia, można odnieść wrażenie, że nastąpiła rewolucję, która uczyniła naród szczęśliwym, rządym i prawdziwie wolnym. Słowami marszałka sejmowego Stanisława Małachowskiego podczas obchodów w kościele Świętego Krzyża w Warszawie, „przyszedł Dzień Trzeciego Maja, a rząd ściągający na imię Polaka, odwrócił wszystkie nieszczęścia gnębiące kraj, a hańbiące naród”² Według delegata wileńskiego Jana Buchowieckiego, „dzielna Prawica Opatrzności wzruszona losem wiernego sobie ludu, dźwignęła go z toni przepaści”³. Według mówców, cud nastąpił po długoletnich staraniach króla o oświecenie narodu, przygotowując go do zbawiennej rewolucji. Zwrócił się do monarchy biskup Adam Naruszewicz: „skarb, wojsko, porządki cywilne, nierozzerwane sejmy, wskrzeszenie nauk, naprawa miast, zachęcane rolnictwo i rękodzieła, były to owoce prac twoich, i poprzednicze niejako powstania niegdyś z letargu Ojczyzny twojej znaki”⁴. Natomiast dalsze powodzenie Ojczyzny zależało od trwałej zgody. Jak to ujął ks. Jan

¹ Zob. Franciszka Sawicka, *Uroczystości dla uczczenia pierwszej rocznicy Konstytucji 3 Maja*, w: „*Rok monarchii konstytucyjnej*”. *Piśmiennictwo polskie lat 1791-1792 wobec Konstytucji 3 Maja*, red. Teresa Kostkiewiczowa, Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN 1992, s. 177-194.

² *Mowa Stanisława Małachowskiego referendarza w. koronnego sejmowego i konfederacji prowincji koronnych marszałka przy zagajeniu ekstra-ordynaryjnej sesji w kościele S. Krzyża dnia 3. maja r. 1792*, b.m.d., egzemplarz w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Sejmu Czteroletniego [AGAD ASC], t. 24, k. 151-152v, dostępna na: <http://agad.gov.pl/ASCz/24/indeks.htm> (dostęp 31 XII 2021). Cytaty i tytuły źródeł osiemnastowiecznych podane są w pisowni i interpunkcji częściowo zmodernizowanej, zgodnie z zasadami stosowanymi w polskiej humanistyce.

³ *Głos Jana Buchowieckiego deputowanego z województwa wileń[skiego] na sesji dnia 3go maja roku 1792. miany*, Warszawa: M. Gröll, b.d.

⁴ *Głos Adama Naruszewicza, biskupa łuckiego i brzeskiego przy założeniu pierwszego kamienia na Kościół Opatrzności Boskiej r. 1792 dnia 3 maja na Placu Ujazdowskim miany*, b.m.d.

Nepomucen Kossakowski z ambony Kościoła Świętych Janów w Wilnie, „dzieło jednomyślności i zgody samą tylko jednością i zgodą utrzymane i zachowane być może”⁵.

Brakuje natomiast w piśmiennictwie *annus mirabilis* 1791-1792 wyraźnej refleksji (poza mglistym wystąpieniem ks. Hugona Kołłątaja o „trzech konstytucjach” – politycznej, ekonomicznej i moralnej), że dzień trzeciego maja był nie tyle uwieńczeniem reform Sejmu Wielkiego, czy nawet całego panowania Stanisława Augusta, ile początkiem zmian, które zaczęły przybrać realne kształty podczas następującego roku i wyznaczyły trajektorię Rzeczypospolitej ku XIX wiekowi⁶. Ta droga reformatorska została gwałtownie przerwana przez inwazję rosyjską i kontrrewolucję w 1792 roku. Dziewiętnastowieczne i wczesnodwudziestowieczne warunki ukształtowały narody ziem rozetrwanej Rzeczypospolitej inaczej, niż gdyby Rzeczpospolita mogła dalej się rozwijać jako suwerenne i niepodległe państwo. Szczególnie atrakcyjnie brzmi alternatywna historia Litwy i Litwinów, wyobrażona i opowiedziana 5 maja 2021 roku w Pałacu Wielkich Książąt Litewskich przez Tomasza Venclovę⁷.

Ależ... czy Rzeczpospolita nie była skazana na upadek przez swoją nieuleczalnie anarchiczną, fanatyczną i wyzyskiującą klasę panującą – czyli szlachtę? Taką narrację ugruntowali nie tylko zaborcy i bolszewicy, lecz również liczni historycy i politycy polscy, litewscy, białoruscy, ukraińscy i inni⁸. Tymczasem reputacja Rzeczypospolitej przeżywa

⁵ *Kazanie o jedności, zgodzie i pokoju, w dzień przeniesionej Stanisława S. uroczystości imienin Najjaśniejszego Pana i pierwszej obchodu Ustawy Rządowej rocznicy przez ks. Jana Nepomucena Kossakowskiego prałata katedry i administratora dyjecezyi wileńskiej roku 1792 miane*, Wilno: Drukarnia J. K. Mci przy Akademii, 1792. Zob. Magdalena Ślusarska, *Konstytucja 3 Maja w kaznodziejstwie okolicznościowym lat 1791-1792*, w: „*Rok monarchii konstytucyjnej*”, s. 153-175.

⁶ Emanuel Rostworowski, *Maj 1791-maj 1792. Rok monarchii konstytucyjnej*, Warszawa: Zamek Królewski w Warszawie 1985, s. 11; idem, *Ksiądz Kołłątaj i trzy konstytucje: polityczna, ekonomiczna, moralna*, w: idem, *Popioły i korzenie. Szkice historyczne i rodzinne*, Kraków: Znak 1985, s. 138-150.

⁷ Litewsko-polska uroczystość rocznicowa „Tėvynės ir laisvių tvirtovė”, <https://www.youtube.com/watch?v=XCqjUeSJGjQ> (dostęp 28 XII 2021, wystąpienie Tomasza Venclovy od 01.13.12 do 01.22.31).

⁸ N.p. Roman Dmowski, *Mysli nowoczesnego Polaka* [1903], wyd. 12, Wrocław: Wydawnictwo Nortom 2002, s. 26–33.

rehabilitację, także poza Polską i Litwą, jako wielokulturowe społeczeństwo obywatelskie. Tworzy się lepszą przeszłość dla tragicznie doświadczonego w XX wieku regionu. Spór trwa⁹.

[il. 1: Jean-Pierre Norblin de la Gourdain, *Bójka szlachty na sejmiku*, public domain]

Rzetelna ocena potencjału Rzeczypospolitej nie polega na połączeniu faktu trzech rozbiorów z karykaturą rozpasanej szlachty, krzyczącej po pijanemu: „Polska nierządem stoi!”. Zresztą, część takiego obrazu pochodzi z krytyki „arystokratycznej anarchii”, która swoją przerysowaną surowością przyczyniła się do naprawy Rzeczypospolitej¹⁰. Przykład antymagnackiego dyskursu dał sam król 3 maja 1792 roku: „imię wolności było w uściech wszystkich; istność wolności od tych tylko prawdziwie była używana w małej liczbie, którzy swój byt lepszy obracali na gnębienie, lub mamienie słabszych, mało majątnych, lub mało wiadomych”¹¹. Rzetelna ocena nie może również poprzestać na eksponowaniu pomyślnych czasów do połowy XVII wieku, kiedy ustrój mieszany w miarę dobrze funkcjonował według własnych kryteriów.

⁹ Tytułem przykładu, katalog dużej wystawy Muzeum Historii Polski na Zamku Królewskim w Warszawie: *Pod wspólnym niebem. Rzeczpospolita wielu narodów, wyznań, kultur (XVI-XVIII w.) / Under a Common Sky: The Commonwealth of Many Nations, Religions and Cultures (16th-18th C.)*, Warszawa: Muzeum Historii Polski 2012. Pomnożyła się w ostatnim trzydziestoleciu liczba międzynarodowych badaczy zafascynowanych dawną Rzeczpospolitą. Zob. moją „Odpowiedź na ankietę” o kondycji polskiej historiografii: „Kwartalnik Historyczny”, t. 128, 2021, z. 1, s. 71-84. Z drugiej strony, antropolog kultury Jan Sowa, w książce *Fantomowe ciało króla. Zmagania peryferii z nowoczesną formą*, Kraków: Universitas 2012, przedstawia Rzeczpospolitą jako urojenie zakompleksionej peryferii. Ostatnio w imieniu uciskanego chłopstwa pisze Adam Leszczyński, *Ludowa historia Polski. Historia wyzysku i oporu. Mitologia panowania*, Warszawa: Wydawnictwo W.A.B. 2020.

¹⁰ Richard Butterwick, *Political Discourses of the Polish Revolution, 1788-1792*, „English Historical Review”, t. 120, 1995, z. 487, s. 695-731.

¹¹ *Mowa Jego Królewskiej Mości dnia 3go miesiąca maja roku 1792. w kościele Świętego Krzyża miana*, b.m.d., egzemplarz w AGAD ASC t. 24, k. 161-162v.

Pełna ocena powinna uwzględnić trajektorię zmian. Trzeba postawić pytanie: co, w warunkach odzyskanej suwerenności, po kilkudziesięcioletniej, nieraz gwałtownej kurateli rosyjskiej, potrafili stworzyć obywatele Rzeczypospolitej? Potrafili uchwalić Konstytucję 3 Maja, ale co dalej? Następny rok upłynął, dla większości sejmujących, sejmikujących i szerokiej publiczności, w błogim przekonaniu, że „wszystko pójdzie wyśmienicie”. Oświeceniowe przekonanie, że za kryzys suwerenności państwa odpowiedzialne były wadliwe i słabo wykonane prawa, prowadziło do wniosku, że mądre napisane i dobrze wykonane prawa ubezpieczają wolność i niepodległość¹². Taką ufność wyraził 3 maja 1792 roku delegat trocki Erazm Strawiński, mówiąc: „dzięki niech będą wszystkiemi mocarstwy władnącej Opatrzności, iż się już Ojczyzna nasza podobnych nie lęka gwałtów”¹³.

Twarda rzeczywistość międzynarodowa niebawem dała o sobie znać. Niemniej, potencjał suwerennej Rzeczypospolitej, jako wspólnota polityczna i społeczna, uwydatnił się kiedy wielu wierzyło, że buduje świetlaną przyszłość na miarę XIX stulecia. Okres optymizmu trwał przynajmniej do rosyjskiej deklaracji o interwencji zbrojnej 18 maja 1792, co przyspieszyło gorączkowe sejmowanie aż do ostatniej limity nad ranem 30 maja. Warto jednak rozciągać okres naszych rozważań o dalsze osiem tygodni, kiedy toczyła się wojna w obronie Konstytucji 3 Maja. Skończył się 23 lipca kapitulacją króla, co położyła kres suwerenności Rzeczypospolitej. Nic nie sprawdza państw i społeczeństw, tak jak wojna.

Minęło 125 i 120 lat od publikacji pionierskich monografii Władysława Smoleńskiego o ostatnim roku Sejmu Wielkiego i konfederacji targowickiej¹⁴. Minęło 100 lat od pełnego wydania dzieła Adama Wolańskiego o wojnie polsko-rosyjskiej 1792 roku, opartego na wielu zaginionych źródłach¹⁵. Minęło około 30 lat od trzeźwych bilansów „roku realizacji reform

¹² Jerzy Michalski, „*Wszystko pójdzie wyśmienicie*” (o politycznym optymizmie po 3 maja), w: idem, *Studia historyczne z XVIII i XIX wieku*, t. 1, *Polityka i społeczeństwo*, Warszawa: Wydawnictwo Stentor 2007, s. 323-334 [pierwodruk: 1987].

¹³ *Głos Erazma Strawińskiego, delegata województwa trockiego, dnia trzeciego maja 1792 roku*, b.m.d., egzemplarz w AGAD ASC, t. 24, k. 159-160v.

¹⁴ Władysław Smoleński, *Ostatni rok Sejmu Wielkiego*, 2 wyd., Kraków: Nakład G. Gebethnera i Spółki 1897; idem, *Konfederacja targowicka*, Kraków: Nakładem autora 1903.

¹⁵ Adam Wolański, *Wojna polsko-rosyjska 1792 r.*, Warszawa: Volumen 1996 [pierwodruki pod pseudonimem Tadeusza Soplicy, t. 1: Kraków 1909, t. 2: Poznań 1922].

majowych” dokonanego przez Łukasza Kądziałę i Daniela Stone’a, korzystając z dorobku historiografii powojennej, w tym przełomowych badań i tez Emanuela Rostworowskiego¹⁶. Kądziałę zmarł przedwcześnie w 1997 roku, lecz historiografia interesującego nas okresu dalej posunęła się do przodu. Nie sposób w tym miejscu wyczerpująco ją omówić (wiele pozycji znajdzie się w dalszych przypisach), ale wśród najważniejszych wkładów są fundamentalne dzieła o ideach i dyskursie politycznym autorstwa Anny Grześkowiak-Krwawicz¹⁷, która także opracowała najlepszą edycję Konstytucji 3 Maja¹⁸. Z kolei kluczowe znaczenie odkrywania dawno zapomnianych źródeł pokazała Angela Sołtys, która na ich podstawie przekonująco zinterpretowała postawę prymasa Michała Jerzego Poniatowskiego „między Konstytucją a Targowicą”¹⁹.

Bardzo duży udział w postępie badań nad ostatnimi latami Rzeczypospolitej mają historycy z Litwy i Białorusi. Po upadku imperium sowieckiego zniknęły wiele restrykcji przy wyborze tematyki (oraz dopuszczalnych konkluzji) i otworzyły się trudno dostępne zasoby archiwalne – także w Rosji, choć już jest tam trudniej. Tymczasem dalsze badania nad

¹⁶ Łukasz Kądziałę, *Rok realizacji reform majowych (1791-1792)*, w: idem, *Od Konstytucji do Insurekcji. Studia nad dziejami Rzeczypospolitej w latach 1791-1794*, Warszawa: Wydawnictwo Neriton 2011, s. 25-41 [pierwodruk w: „Rok monarchii konstytucyjnej”, s. 7-27]; Daniel Stone, *The First (and Only) Year of the May 3 Constitution*, „Canadian Slavonic Papers”, t. 35, 1993 z. 1-2, s. 69-86; Emanuel Rostworowski, *Ostatni król Rzeczypospolitej. Geneza i upadek Konstytucji 3 maja*, Warszawa: Wiedza Powszechna 1966, zwłaszcza s. 239-300.

¹⁷ Anna Grześkowiak-Krwawicz, *O formę rządu czy o rząd dusz? Publicystyka polityczna Sejmu Czteroletniego*, Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN 2000; eadem, *Regina Libertas. Wolność w polskiej myśli politycznej XVIII wieku*, Gdańsk: Wydawnictwo Słowo/Obraz Terytoria 2006; eadem, *Czy rewolucja może być legalna? 3 maja 1791 roku w oczach współczesnych*, Warszawa: DiG, 2012; *Spór o Ustawę Rządową jako zderzenie dwóch dyskursów politycznych?*, „Wiek Oświecenia”, t. 31, 2015, s. 195-212; eadem, *Dyskurs polityczny w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Pojęcia i idee*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2018.

¹⁸ *Konstytucja 3 Maja na podstawie tekstu Ustawy Rządowej z Archiwum Czteroletniego przechowywanego w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie*, opracowała i wstępem opatrzyła Anna Grześkowiak-Krwawicz, Warszawa: Muzeum Łazienki Królewskie–Archiwum Główne Akt Dawnych 2018. Wszystkie cytaty z Konstytucji pochodzą z tej edycji.

¹⁹ *Między Konstytucją a Targowicą. Korespondencja i pisma polityczne prymasa Michała Jerzego Poniatowskiego z lat 1791-1793*, wybór i opracowanie Angela Sołtys, Warszawa: Rambler Press 2018.

niektórymi ciałami wykonawczymi, sądowniczymi i samorządowymi w Koronie Polskiej utrudniając straty w archiwach i bibliotekach podczas Drugiej Wojny Światowej, zwłaszcza w Warszawie. Te straty okazały się mniej dotkliwe odnośnie Wielkiego Księstwa Litewskiego. Przede wszystkim jednak należy wskazać na prace takich badaczy jak Ramunė Šmigelskytė-Stukienė, Vydas Dolinskas, Liudas Glemža, Valdas Rakutis, Robertas Jurgaitis, Eduardas Brusokas, Eligijus Raila, Zigmantas Kiaupa, Adam Stankevič, Kristina Mačiulytė, Lina Balaišytė, Rasa Čepaitienė, Darius Viliūnas, Viktorija Vaitkevičiūtė, Jerzy Gordziejew, Vadzim Anipiarkou, i innych. Tematyka ich prac obejmuje, między innymi, organy rządowe i samorządowe wraz z ich personelem, sądy, mieszczaństwo, wojsko, wojna, konfederacje, idee, kazania i uroczystości. Słowem, oświetlano wiele aspektów funkcjonowania państwa polsko-litewskiego w latach 1791-1792²⁰.

²⁰ M.in.: Ramunė Šmigelskytė-Stukienė, Eduardas Brusokas, Liudas Glemža, Robertas Jurgaitis, Valdas Rakutis, *Modernios administracijos tapsmas Lietuvoje: valstybės institucijų raida 1764-1794 metais*, Vilnius: Petro ofsetas 2014, s. 311-412; Ramunė Šmigelskytė-Stukienė, *Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės konfederacijos susidarymas ir veikla 1792–1793 metais*, Vilnius: LII leidykla 2003; Vydas Dolinskas, *Simonas Kosakovskis: politinė ir karinė veikla Lietuvos Didžiojoje Kunigaikštystėje*, Vilnius: Vaga 2003; Liudas Glemža, *Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės miestų sąjūdis 1789-1792 metais: monografija*, Kaunas: Vytauto Didžiojo universiteto leidykla 2010; Valdas Rakutis, *LDK kariuomenė ketverių metų seimo laikotarpiu (1788-1792)*, Vilnius: Vaga 2001; Robertas Jurgaitis, *Nuo bajoriškosios savivaldos iki parlamentarizmo: Vilniaus seimelio veikla 1717-1795 m.: monografija*, Vilnius: Parlamentarizmo istorijos tyrimų centras 2016; Eligijus Raila, *Apie 1791 Gegužės 3-iosios konstituciją*, Vilnius: Aidai 2007; Zigmantas Kiaupa, *Trumpasis XVIII amžius (1733–1795 m.)*, t. 7, cz. 1-2 wielotomowej *Lietuvos istorija*, Vilnius: Lietuvos istorijos institutas 2012-2018; Adam Stankevič, *Lietuvos Vyriausiojo Tribunolo veikla XVIII amžiaus antroje pusėje*, Vilnius: Lietuvos istorijos institutas 2018; Kristina Mačiulytė, *Mykolas Prančiskus Karpavičius ir piliečių tautos idėja*, w: Mykolas Prančiskus Karpavičius, *Rinkiniai pamokslai*, przeł. i red. Kristina Mačiulytė, Vilnius: Lietuvių literatūros ir tautosakos institutas 2003, s. 15-44; Lina Balaišytė, *Visuomenės permainų ženklai XVIII a. antrosios pusės iškilmėse*, „XVIII amžiaus studijos”, t. 3, 2016, s. 108-126; Rasa Čepaitienė, *Gegužės 3-iosios konstitucija Lietuvių istorinėje atmintyje*, „XVIII amžiaus studijos”, t. 1, 2014, s. 76-96; Darius Viliūnas, *Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės nacionalizmo filosofijos pradmenys XVIII a. pabaigoje*, „XVIII amžiaus studijos”, t. 3, 2016, s. 44-85; Viktorija Vaitkevičiūtė, *Tėvynės likimas Mauricijaus Prančiskaus Karpioseimo kalbose*, „XVIII amžiaus studijos”, t. 3, 2016, s. 86-107; Jerzy Gordziejew, *Komisje Porządkowe Cywilno-Wojskowe w Wielkim Księstwie Litewskim w okresie Sejmu Czteroletniego (1788-1792)*, Krakow: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2010; Vadzim

Niniejszy tekst próbuje dokonać bilans reform i polityki w Rzeczypospolitej Obojga Narodów po 3 maja 1791 roku, oraz efektów zmian w czasie wojny, zakończonej 23 lipca 1792 roku. Przejrzyj najważniejsze reformy, wraz z konsekwencjami dla unii „Obojga Narodów”. Zdecydowana większość przewidzianego w *Ustawie Rządowej* ustawodawstwa konstytucyjnego została uchwalona, choć nie wszystkie nowe lub zreformowane instytucje można było uruchomić. Przejdź potem do życia politycznego w tym okresie, wraz z szacowaniem poparcia dla „polskiej rewolucji”, zanim się skończy oceną wojny.

[il. 2. Jean-Pierre Norblin de la Gourdain, *Zaprzysiężenie Konstytucji 3 Maja*, Polona]

I. Reformy

Mniej więcej połowa ustawodawstwa Sejmu Czteroletniego została oblatowana po 3 maja 1791 roku. Po odbyciu ostatnich 134 sesji sejmowych z ogólnej sumy 562 posiedzeń, aż 219 ustaw, zaleceń i uchwał wypełnia drugą połowę dziewiątego tomu *Volumina Legum*²¹. Na tych łamach jest sporo praw i postanowień dotyczących partykularnych miejscowości, sejmików, klasztorów, parafii i obywateli. Obok nich są ustawy konstytucyjne, które rozwinęły rozwiązania zarysowane w zwięzłym tekście *Ustawy Rządowej*. Można je podzielić na reformy władz: ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej.

Pierwsza uzupełniająca ustawa konstytucyjna szczegółowo opisała sejmy²². Uregulowała procedurę i trwanie sesji sejmowych. Sprecyzowała sytuacje, w których sejm „gotowy” mógłby albo wręcz musiałby zostać zwołany. Potwierdziła uroczyste zniesienie *liberum veto*, lecz zamiast postulowanego przez *Ustawę Rządową* głosowania prostą większością, wprowadziła wymóg kwalifikowanych większości: dla uchwalenia praw

Anipiarkou, *Konfederacja targowicka w 1792 r. w świetle korespondencji służbowej rosyjskiego generała Michaiła Kreczetnikowa*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Wschodniej”, t. 14, 2019, z. 1, s. 75-97.

²¹ *Volumina Legum* [dalej: VL], t. 9, Kraków: Nakładem Akademii Umiejętności 1889, s. 226-469.

²² VL, t. 9, s. 250-266. Zob. Bogusław Leśnodorski, *Dzieło Sejmu Czteroletniego (1788-1792). Studium historyczno-prawne*, Wrocław: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich 1951, s. 245-298.

kryminalnych i konstytucyjnych – dwóch trzecich głosów; dla nowych podatków – trzech czwartych. Zniosła senackie weto zawieszające w sprawach fiskalnych. Prawo króla do swobodnej nominacji senatorów nie byłoby rozciągnięte na następców Stanisława Augusta. Ustawa potwierdziła postanowienie Konstytucji 3 Maja, że zasada suwerenności narodu miała się wyrazić nie na sejmikach, poprzez sumowanie ich instrukcji, lecz przez jego reprezentantów w izbie poselskiej. Przewaga izby poselskiej (określonej w konstytucji mianem „świętynią prawodawstwa” i „wyobrażeniem i składem wszechwładztwa narodowego”²³) była wyraźna także w ustawie, która ustanowiła sejm ekstraordynaryjny do uaktualnienia ustroju co 25 lat²⁴.

[il. 3-4: *Ustawa Rządowa*, strona tytułowa oraz artykuł VI, Polona]

Konstytucja 3 Maja powierzyła naczelną władzę wykonawczą królowi w Straży Praw. Składała się z króla, prymasa jako głowy duchowieństwa i prezes Komisji Edukacji Narodowej, wybrani przez króla ministrowie spraw policji, pieczęci (do spraw zagranicznych oraz sądownictwa), skarbu i wojny, marszałka sejmu, i wyjątkowo – marszałek sejmowej konfederacji litewskiej. Po wysłuchaniu i rozważeniu wszystkich zdań, wola króla miała przeważać, o ile jeden z ministrów zgodził się podpisać rezolucję. Inaczej niż monarcha, ministrowie byli bowiem odpowiedzialni przed sejmem, i zatem usuwalni, zarówno prawnie, jak i politycznie. Władza króla w Straży była osłabiona rozdziałem między ministrami siedzącymi w Straży a komisjami rządowymi przewodniczonymi przez innych ministrów. Wyjątkami były sprawy zagraniczne oraz oświatowe. W stosunku do *Ustawy Rządowej*, ustawa pod tytułem *Straż* z 1 czerwca 1791 wzmocniła pozycję komisji rządowych, przydając im prawo remonstracji wobec decyzji króla w Straży, i pozbawiając Strażę możliwości bezpośredniego instruowania ciałom podległym komisjom. W razie konfliktów między komisjami a Strażą sejm stałby się arbitrem²⁵.

²³ *Konstytucja 3 Maja*, art. VI, s. 67.

²⁴ VL, t. 9, s. 241-243.

²⁵ *Konstytucja 3 Maja*, art. VII, s. 70, 73-75; VL, t. 9, s. 266-270; B. Leśnodorski, *Dzieło Sejmu Czteroletniego*, s. 310-314, 317-322.

Sejm nie zdążył uchwalić nowej ustawy dla Komisji Edukacji Narodowej, choć powstawały projekty. W planach Kołłątaja i jego kręgu, stan nauczycielski funkcjonowałby obok duchownego i żołnierskiego jako stan usłużny Rzeczypospolitej. Komisja Edukacyjna uzyskałaby władzę nad treścią nauczania w szkołach i seminariach różnych wyznań, aby formować młodzież w jednostajnym duchu obywatelskim. Wspólnoty religijne miałyby prowadzić swoje sprawy w języku polskim (poza nabożeństwem). W świetle krytyki zreformowanego szkolnictwa wyrażonej na sejmikach listopadowych 1790 roku, nie wiadomo, ile z tej wizji zostałyby obrócone w prawa a potem w praktykę. Być może zaangażowanie szkół i akademii, z rektorem Marcinem Poczobutem na czele, w patriotycznych uroczystościach, podniosły już prestiż komisji. Za to całkiem odczuwalny był powrót jej prezesa, Michała Jerzego Poniatowskiego, na końcu sierpnia 1791 roku po dwuletniej podróży. Prymas wziął rządy komisji edukacyjnej w swoje ręce, dbając o finanse i dyscyplinę²⁶.

Sejm ustanowił Komisję Policji Obojga Narodów 17 czerwca 1791 roku. Pojęcie policji wówczas stosowało się do prób uregulowania przez państwo porządku publicznego, moralności, higieny, dobroczynności, handlu i pracy, zwłaszcza w miastach. Jednak ta komisja nie mogła „nic czynić, stanowić, nakazywać, lub zakazywać, coby naruszało przyrodzone i zabezpieczone ustawami Rzeczypospolitej prawa wolności i własności obywatelów i przychodniów”, ani „wdawać się pod żadnym pozorem w inny wydział władzy innym udziałnym władzom i magistraturom powierzonej”. Mogła tylko doradzać i ostrzegać szlacheckim i duchownym właścicielom²⁷.

W wolnych miastach królewskich Rzeczypospolitej, aspiracje komisarzy policyjnych, aby odgórnie wprowadzić ład i stymulować rozwój (w tym dodatni bilans migracyjny),

²⁶ Ambroise Jobert, *La Commission d'Éducation Nationale en Pologne (1773-1794). Son oeuvre d'instruction civique*, Paris: Les Belles Lettres 1941, s. 385-386, 404-415; Janina Ender, *Sprawy oświatowe w okresie Sejmu Czteroletniego*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, t. 4, 1961, s. 35-86; Richard Butterwick, *Polska Rewolucja a Kościół katolicki 1788-1792*, przeł. Marek Ugniewski, 2 wyd., Kraków: Arcana 2019, s. 514-519, 785-787, 796-798; Kamil Paździor, *Edukacja jako narzędzie polityki wyznaniowej Sejmu Wielkiego wobec innowierców*, „Nasza Przeszłość”, t. 100, 2003, s. 329-366; por. Katarzyna Buczek, *Hugo Kołłątaj i edukacja*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2007.

²⁷ VL, t. 9, s. 277-287 (cytat na s. 278); zob. Andrzej Zahorski, *Centralne instytucje policyjne w Polsce w dobie rozbiorów*, Warszawa: PWN 1959, s. 19-24, 59-137; R. Šmigelskytė-Stukienė et al., *Modernios administracijos tapimas Lietuvoje*, s. 84-94, 382-393 (autorstwa L. Glemży).

kolidowały z oczekiwaniami mieszczan, którzy, zwłaszcza po uchwaleniu prawa o miastach 18 kwietnia, inkorporowanego w Konstytucji 3 Maja, poczuli się wolnymi obywatelami. Ponadto, niektórzy starostowie grodowi bronili się przed utratą ich dawnych uprawnień. Były też spory o kompetencje z lokalnymi komisjami porządkowymi cywilno-wojskowymi, ustanowionymi pod koniec 1789 roku, które były jedną z najbardziej popularnych reform sejmu wśród szlachty. Komisja musiała nieraz interweniować w sporach między chrześcijańskimi magistratami a gminami żydowskimi, które broniły się przed dysproporcjonalnymi ciężarami. Sprawiała, że przywilej *neminem captivabimus nisi iure victum*, nadany mieszczanom prawem o miastach 18 kwietnia 1791 roku, także był udziałem żydowskich mieszkańców wolnych miast królewskich. Napięcia bywały ostrzejsze w Wielkim Księstwie Litewskim, gdzie większość wolnych miast niedawno odzyskało status miejski, po degradacji w 1776 roku²⁸.

Wielu duchownych, zwłaszcza zakonnych, oponowało przeciwko nakazom komisji w sprawach racjonalizacji szpitalnictwa i przeniesienia cmentarzy poza mury miast. Wprawdzie niektórzy biskupi katoliccy okazali się chętni do współpracy w walce z włóczęgostwem. Biskupowi poznańskiemu Antoni Onufry Okęcki, któremu podlegała Warszawa, doprowadził do założenia i otwarcia cmentarza na Powązkach. Podobnie się stało w Grodnie, dzięki staraniom proboszcza Józefa Muczyńskiego²⁹.

²⁸ A. Zahorski, *Centralne instytucje policyjne*, s. 138-181; Krystyna Zienkowska, *Sławetni i urodzeni. Ruch polityczny mieszczaństwa w dobie Sejmu Czteroletniego*, Warszawa: PWN 1976, s. 215-242; L. Glemža, *Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės miestų sąjūdis*, s. 75-89, 118-127, 137-154, 180-194; idem, *Abiejų tautų policijos komisijos lokaliųjų padalinių steigimas Kaune 1792 m. gegužės mėn. šaltinio publikacija*, „Kauno istorijos metraštis”, t. 15, 2015, s. 311-323; Zigmantas Kiaupa, *Kaip tvarkėsi Lietuvos mažieji miestai po 1776 m. Įstatymo*, w: *Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės istorijos atodangos. Profesoriaus Mečislovo Jučo 90-mečio jubiliejui skirtas mokslinių straipsnių rinkinys*, red. Vydas Dolinskas, Rimvydas Petrauskas, Edmundas Rimša, Vilnius: Nacionalinis muziejus Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės valdovų rūmai 2016, s. 520-528; por. krytyczną interpretację działań zarówno Komisji Policji jak i lokalnych komisji cywilno-wojskowych: Curtis G. Murphy, *From Citizens to Subjects: City, State and the Enlightenment in Poland, Ukraine and Belarus*, Pittsburgh: University of Pittsburgh Press 2018, s. 86-117.

²⁹ A. Zahorski, *Centralne instytucje policyjne*, s. 181-201; Monika Maludzińska, „Próżnowanie stało się powszechnym nałogiem”. Żebracy i włóczędzy w stanisławowskiej Warszawie, Warszawa:

Komisja Policji była wspólna dla Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego, podobnie jak dawny departament Rady Nieustającej zniesionej w styczniu 1789 roku. Jednak nazwa Komisji Policji Obojga Narodów świadczyła, że w ustawodawstwie po 3 maja 1791 roku nie została kontynuowana tendencja wyrażana w języku *Ustawy Rządowej*, który minimalizował lub pominął tradycyjne zwroty jak „Oboje Narody”, „prowincje Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego”, oraz „Rzeczpospolita”, na rzecz emocjonalnie załadowane słowa „Polska”, „naród”, „Ojczyzna” i nawet „kraj”. Specyficzny język Konstytucji 3 Maja wynikał nie li tylko z jego wybitnie dydaktyczny charakter. Tradycyjny dyskurs prawny mógłby zbytnio kojarzyć się ze stanem szlacheckim, aby móc ułatwić przyjęcie dalej idących zmian społecznych i politycznych, do których dążył Kołłątaj. Starszy dyskurs jednak wrócił w późniejszych ustawach³⁰.

Stanisław August, pomimo swego urodzenia w województwie brzesko-litewskim i piastowania stolnikostwa litewskiego przed elekcją (nieraz podkreślonego w panegirykach) myślał w kategoriach jednego niepodzielnego państwa i narodu polskiego. Podczas negocjacji o formę rządu starał się o zniesienie oddzielnych hierarchii ministrów i urzędników, ale napotkał opór marszałka nadwornego, potem wielkiego, litewskiego Ignacego Potockiego. W tekście *Ustawy Rządowej* przemilczano unię, pozostawiając ją kwestią otwartą³¹. Niemniej

Wydawnictwo Neriton 2014, s. 309-370; Jerzy Gordziejew, *Socjotopografia Grodna w XVIII wieku*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek 2009, s. 181-182.

³⁰ Anna Grześkowiak-Krwawicz, *Konstytucja 3 Maja. Rewolucja – prawo – dokument*, w: *Konstytucja 3 Maja*, s. 5-52 (s. 29-40); Richard Butterwick-Pawlikowski, *Koncepcja narodu w polskim dyskursie końca XVIII wieku. Rozważania nad Konstytucją 3 maja*, w: *O ziemię naszą, nie waszą. Ideowe aspekty procesów narodotwórczych w Europie Środkowej i Wschodniej*, red. Łukasz Adamski, Warszawa: CPRDiP, 2017, s. 135-151 (s. 142-151); Richard Butterwick, *Konstytucja 3 Maja. Testament Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, przeł. Tomasz Gromelski, Warszawa: Muzeum Historii Polski 2021, s. 131-133, 142, 147-148; Maria Pasztor, *Hugo Kołłątaj na Sejmie Wielkim w latach 1791-1792*, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe 1992, s. 71-144, 154-155, 171-192.

³¹ E. Rostworowski, „*Marzenie dobrego obywatela*”, czyli królewski projekt konstytucji, w: idem, *Legends i fakty XVIII w.*, Warszawa: PWN 1963, s. 265-464 (s. 451-453); Magdalena Ślusarska, *Muza litewska Stanisława Augusta czyli o „litewkości” króla*, „Wiek Oświecenia”, t. 15, 1999, s. 203-227.

„państwa Wielkiego Księstwa Litewskiego i Korony Polskiej” zostały wzmiankowane w Deklaracji Stanów Zgromadzonych, która zamyka tekst Konstytucji³².

Podczas czerwcowej debaty sejmowej, niektórzy parlamentarzyści litewscy domagali się osobnej komisji policji dla Wielkiego Księstwa, lecz większość Litwinów głosowała za wspólną komisją „Obojga Narodów”. Składała się z jednego senatora, dwóch posłów i dwóch plenipotentów miejskich „z każdej prowincji”. Czyli jedna trzecia składu 15 komisarzy miała pochodzić z prowincji Wielkiego Księstwa Litewskiego, podobnie jak z każdej z dwóch prowincji koronnych³³.

Planowano utworzenie wspólnej Komisji Skarbowej Obojga Narodów według tego samego wzorca. Nie spodziewano się problemów, tym bardziej, że 10 października 1791 roku, marszałek sejmowej konfederacji litewskiej Kazimierz Sapieha ogłosił: „Chcąc bardziej skleić jedność obojga narodów i znieść ślad wszelkiej różnicy, chętnie prowincyja nasza przyjmuje równe z Koroną podatki”. Warto zauważyć, iż mówił o „oboju narodów” i „prowincyi naszej” w tym samym zdaniu. Jednak dwie komisje skarbowe – koronna i litewska – istniały nieprzerwanie od 1764 roku. Oddzielne skarby Korony i Litwy były znacznie starsze. Podczas debat 14 i 17 października, posłowie i senatorowie Wielkiego Księstwa Litewskie nie tylko sprzeciwiali się wspólnej komisji, lecz negowali prawa koroniarzy do przegłosowania ich, ponieważ, jak mówił kasztelan trocki Konstanty Plater, „ani w okolicznościach unii Litwa w swoich zgromadzeniach może być uważana za prowincyją względnie jednego ciała, lecz za naród względnie drugiego”³⁴.

[il. 5, Józef Pitschmann, *Portret Kazimierza Nestora Sapiehy*, 1792, public domain]

³² *Konstytucja 3 Maja*, s. 80; A. Grześkowiak-Krwawicz, *Konstytucja 3 Maja. Rewolucja – prawo – dokument*, s. 47-52.

³³ Jerzy Michalski, *Zagadnienie unii polsko-litewskiej w czasach panowania Stanisława Augusta*, w: idem, *Studia historyczne z XVIII i XIX wieku*, t. 1, *Polityka i społeczeństwo*, Warszawa: Wydawnictwo Stentor 2007, s. 44-73 (s. 59-61) [pierwodruk: 1986]; VL, t. 9, s. 277.

³⁴ J. Michalski, *Zagadnienie unii*, s. 61-64 (cytaty na s. 61, 64).

Na sesji sejmowej 20 października Sapieha przedstawił warunki Litwinów na wspólną komisję, które zostały przyjęte jednogłośnie. Powstało prawo o wyjątkowym statusie, jako część unii, *pacta conventa* i konstytucji, pod tytułem *Zaręczenie Wzajemne Obojga Narodów*. Podkreślało ono dobrowolną zgodę Wielkiego Księstwa Litewskiego na wspólne komisje rządowe. Kasa Wielkiego Księstwa Litewskiego miała pozostać na jego terenie. Proporcje Komisji Policji nie stworzyły precedensu, zatem Komisja Skarbowa i przyszłe komisje miały się składać w połowie z osób z Korony i w połowie z osób z Wielkiego Księstwa, z równą alternatywą dla przewodnictwa³⁵.

Ustawa uchwalona 27 października pod tytułem *Komisja Skarbowa Rzeczypospolitej Obojga Narodów* jest niesłychanie rzadkim przypadkiem nazewnictwa „Rzeczypospolitej Obojga Narodów” w oficjalnym dokumencie. Tytuł późniejszej ustawy *Komisja Wojskowa Obojga Narodów* każe zachować ostrożność w wyciąganiu wniosków. Tym bardziej, że spośród członków komisarzy skarbowych, trzech z senatu i sześciu ze stanu rycerskiego mieli pochodzić w połowie z Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego (co wymagało alternatywy dla senatorów). Natomiast każda z trzech prowincji dała dwóch komisarzy spośród plenipotentów miejskich. Zasada dualizmu nadal koegzystował z trializmem. Co do treści, ustawa także wprowadziła różne zakazy i nakazy. Komisja miała nie nakładać żadnych opłat, ceł lub podatków, naciągać długów, ustanowić monopolów ani odmawiać wypłat, wbrew literze

³⁵ VL, t. 9, s. 316-317; Adolfas Šapoka, *Gegužės 3 d. konstitucija ir Lietuva*, w: *Lietuvos praeitis*, t. 1, z. 1, Kaunas 1940, s. 137-210; idem, *Lietuva reformų seimo metų. Iki 1791 m. gegužės 3 d. Konstitucijos*, w: idem, *Raštai*, t. 2, oprac. Robertas Jurgaitis, Ramunė Šmigelskytė-Stukienė, Vilnius: Vilniaus pedagoginio universiteto leidyka 2008, s. 444-446; J. Michalski, *Zagadnienie unii*, s. 64-66; Juliusz Bardach, *Konstytucja 3 Maja a unia polsko-litewska*, „Przegląd Historyczny”, t. 82, 1991, z. 3-4, s. 383-410; Zigmantas Kiaupa, *The Rise of the Mutual Guarantee of the Two Nations*, w: *Europa unii i federacji*, red. Krzysztof Ślusarek, Kraków: Historia Iagellonica 2004, s. 91-98; Jerzy Malec, *Zaręczenie Wzajemne Obojga Narodów – w 220 rocznicę uchwalenia*, „Studia Iuridica Toruniensia”, t. 10, 2011, s. 147-166; Liudas Glemža, *The May Third Constitution and the Grand Duchy of Lithuania*, „Lituanus”, t. 58, 2012, z. 4, s. 11-40; Richard Butterwick, *Zaręczenie Wzajemne Obojga Narodów. Analiza języka politycznego*, „XVIII amžiaus studijos”, t. 8, 2022 [w druku].

prawa i woli sejmu. Komisarze mieli jednak dbać o rozwój i dodatni bilans handlu, między innymi przez usunięcie wewnętrznych barier³⁶.

[il. 6: *Komisja Skarbowa Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa]

Organizacja personelu i pracy Komisji Skarbowej Rzeczypospolitej Obojga Narodów trwała do 1 lutego 1792 roku, co utrudnia sąd o jej skuteczności. Natomiast historyków oceny pracy obu komisji skarbowych są pozytywne. Od początku Sejmu Czteroletniego, komisja koronna zachowała swoją wysoką reputację za uczciwość i gospodarność, podczas gdy reputacja komisji litewskiej, nieraz przesadnie podważana, mocno się poprawiła. Jak wykazała Ramunė Šmigelskytė-Stukienė, praca urzędników różnego szczebla, włącznie z celnikami pracującymi w komorach granicznych, stała się coraz bardziej profesjonalna. Rzeczpospolita, której dochody potroiły się w czasie Sejmu Wielkiego, stała się wiarygodnym kredytobiorcą na międzynarodowych rynkach finansowych³⁷.

³⁶ VL, t. 9, s. 319-326; R. Šmigelskytė-Stukienė et al., *Modernios administracijos tapsmas Lietuvoje*, s. 367-369.

³⁷ Ramunė Šmigelskytė-Stukienė, *Nuo 1791 m. gegužės 3 d. iki spalio 20 d. ir po jos: Lietuvos ir Lenkijos valstybinių institucijų „suliejimo“ problema (Iždo komisijos pavyzdžiu)*, „XVIII amžiaus studijos“, t. 1, 2014, s. 128-147; eadem, *From Clientage Structure to a New Social Group: The Formation of the Group of Public Servants in the Grand Duchy of Lithuania in the Late Eighteenth Century*, w: *Social and Cultural Relations in the Grand Duchy of Lithuania: Microhistories*, red. Richard Butterwick, Wioletta Pawlikowska, New York: Routledge 2019, s. 148-65; R. Šmigelskytė-Stukienė et al., *Modernios administracijos tapsmas Lietuvoje*, s. 369-381. Por starsze oceny: Tadeusz Korzon, *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta (1764-1794). Badania historyczne ze stanowiska ekonomicznego i administracyjnego*, 2 wyd., Kraków: Księgarnia L. Zwolińskiego i S-ki – Warszawa: Nakładem Księgarni Teodora Paprockiego i S-ki 1897, t. 3, s. 174-326; Roman Rybarski, *Skarbowość Polski w dobie rozbiorów*, Kraków: Nakładem Polskiej Akademii Umiejętności 1937, s. 272-348, 376-383; Marian Drozdowski, *Podstawy finansowe działalności państwowej w Polsce 1764-1793. Działalność budżetowa sejmu polskiego w czasach panowania Stanisława Augusta*, Warszawa – Poznań: PWN 1975, s. 140-165; Ł. Kądziała, *Rok realizacji reform*, s. 35-37.

Słabiej natomiast prezentuje się reforma centralnych władz wojskowych. Komisja Wojskowa Obojga Narodów ustanowiona pod koniec 1788 roku na miejscu Departamentu Wojskowego Rady Nieustającej miała przewagę cywilnych polityków nad zawodowymi oficerami. W 1791 roku jej działalność ucierpiała skutkiem braku kworum³⁸. Fobie przed wojskiem przejawiały się także w tekście ustawy *Komisji Wojskowej Obojga Narodów*, przyjętej dopiero 18 maja 1792 roku. Podobnie jak inne komisje, został poddany ściślejszej kontroli sejmu, niż Straży. Gdyby sejm zdążył wybrać nowych komisarzy, musiałby wybrać hetmana wielkiego litewskiego Michała Kazimierza Ogińskiego na przewodniczącego, dwóch innych senatorów, sześciu oficerów na służbie i sześciu cywilnych członków stanu rycerskiego niebędących posłów, zachowując parytet dla Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz alternaty między prowincjami koronnymi³⁹.

Sejm Wielki nie przeprowadził gruntownej reformy wymiaru sprawiedliwości. Inaczej niż w niedokończonym Kodeksie Stanisława Augusta, który zmierzył ku temu, aby wszyscy ludzie ponieśli tę samą karę za to samo przestępstwo, sądy pozostały osobne dla różnych stanów. Reformy miały za cel zaspokojenia potrzeb prawnych zarówno szlachty ziemiańskiej, jak i posiadaczy własności miejskiej. Ogólnikowy i oszczędny ósmy artykuł *Ustawy Rządowej* o władzy sądowniczej ustalił zasady, że sędziów wybierają obywatele, oraz że sprawiedliwość powinna być dostępna każdemu lokalnie.

Zgodnie z tymi zasadami, ustawy dla Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego, przyjęte 3 i 5 grudnia, zreformowały sądy graniczne, które były od dawna źródłem złorzeczeń. Były dobrze dopasowane do lokalnych struktur i nie budziły większych zastrzeżeń obywateli.⁴⁰ 5 stycznia 1792 roku uchwalono ustawę *Sąd ziemiański*, a potem

³⁸ Leonard Ratajczyk, *Wojsko i obronność Rzeczypospolitej 1788-1792*, Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, 1975; A. Šapoka, *Lietuva reformų seimo metu*, s. 234-291; V. Rakutis, *LDK kariuomenė*; idem, *Luomas, pašaukimas ir profesija Lietuvos Didžiosos Kunigaikštystės kariuomenėje 1775-1794 m.*, „XVIII amžiaus studijos”, t. 5, 2019, s. 192-211 (s. 202-205); R. Šmigelskytė-Stukienė et al., *Modernios administracijos tapšmas Lietuvoje*, s. 312-349 (autorstwa V. Rakutisa).

³⁹ VL, t. 9, s. 457-464; W. Smoleński, *Ostatni rok*, s. 354-55, 395-396.

⁴⁰ VL, t. 9, s. 346-361, 361-366; Ramunė Šmigelskytė-Stukienė, *Išmatuoti erdves: ribų komisijų įkūrijimas ir jų veikla 1791-1792 metais*, w: *Viešosios ir privačios erdvės XVIII amžiaus Lietuvos Didžiojoje Kunigaikštystėje. Mokslinių straipsnių rinkinys*, red. Ramunė Šmigelskytė-Stukienė, Vilnius:

oddzielne prawa proceduralne dla Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Dotychczasowe sądy grodzkie i ziemskie zastąpiły jeden system lokalnych sądów cywilno-kryminalnych dla wszystkich posiadaczy ziemi. W marcu 1792 roku dopasowano siedziby sądów do nowych granic administracyjnych i sejmikowych w prowincjach małopolskiej i wielkopolskiej. Wszyscy sędziowie mieli być wybierani na sejmikach na czteroletnie kadencje, zamiast dożywotnio. Na Litwie dotychczasowi sędziowie ziemscy zostali sędziami w nowych sądach ziemiańskich⁴¹. 19 stycznia 1792 roku jednogłośnie przyjęto oddzielne ustawy dla trybunałów koronnego i litewskiego. Trybunał koronny został podzielony między prowincje małopolską i wielkopolską. Zmiany dotyczyły między innymi wybór i rolę deputatów (czyli sędziów) duchownych, co wywołało większe kontrowersje w Koronie aniżeli na Litwie.⁴²

Prawo uchwalone 3 października 1791 zreformowało system sądów pierwszej, drugiej i ostatniej instancji w wolnych miastach Rzeczypospolitej. Król miał mianować „adwokatów” do kontroli prac sędziów wybranych przez zgromadzenia miejskie. Sędziów asesorii, czyli sądów apelacyjnych dla miast oraz włościan na królewskich ziemach, oddzielnie dla Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego, miał wybrać sejm. Przewodniczyć asesoriom mieli podkanclerze koronny i litewski, czyli Hugo Kołłątaj i Joachim Chreptowicz, sympatycy spraw miejskiej i chłopskiej⁴³. W sumie, świadectwa uchwał sejmikowych i przemówień delegatów sugeruje zadowolenie ze zmian w sądownictwie, a w każdym razie ich akceptację.⁴⁴

LII Leidyka 2008, s. 222-251; eadem, *The Modernisation of the Court System in the Grand Duchy of Lithuania: Changes to the Organisation of the Local District Courts and Regulation of Judges' Duties in 1764-1793*, „Lithuanian Historical Studies”, t. 21, 2017, s. 1-30 (s. 22).

⁴¹ VL, t. 9, s. 370-379, 406-411; W. Smoleński, *Ostatni rok*, s. 142-143; B. Leśnodorski, *Dzieło Sejmu Czteroletniego*, s. 347-350; Jacek Sobczak, *Wielkopolskie sądy ziemiańskie*, Warszawa: PWN 1977; Andrzej Abramski, *Z dziejów sądu ziemiańskiego województwa sieradzkiego w 1792 roku. Wybrane problemy*, w: *Pierwsza w Europie. 200 rocznica Konstytucji 3 Maja 1791-1991*, red. Henryk Kocój, Katowice: Uniwersytet Śląski 1989, s. 96-111; W. Szczygielski, *Sejm Wielki (1788-1792). Studium z dziejów łagodnej rewolucji*, Łódź: Łódzkie Towarzystwo Naukowe 2015, s. 167-179; R. Šmigelskytė-Stukienė, *The Modernisation of the Court System*, s. 17-22.

⁴² VL, t. 9, s. 381-394. W. Smoleński, *Ostatni rok*, s. 143; R. Butterwick, *Polska Rewolucja*, s. 778-784.

⁴³ VL, t. 9, s. 301-313; K. Zienkowska, *Sławetni i urodzeni*, s. 239-242.

⁴⁴ W. Szczygielski, *Sejm Wielki*, s. 167-170.

Nadrzędny status władzy ustawodawczej nad pozostałymi władzami wyraził się w asymetrycznej interpretacji zasady trójpodziału władz z Konstytucji 3 Maja. Sejm mógł bezpośrednio instruować Straż Praw i komisje rządowe, oraz anulować ich decyzje, lecz te nie mogły wpływać na decyzje sejmu. Minister będący członkiem *Straży* lub komisji nie mógłby uczestniczyć w obradach senatu poza wyjaśnianiem spraw przed izbami sejmowymi. Konstytucja oddzieliła władzę sądowniczą od ustawodawczej i wykonawczej, nie wzmiankowała o ministrze sprawiedliwości i nie zastąpiła dawnego Departamentu Sprawiedliwości Rady Nieustającej nowym ciałem. Jednak komisje rządowe miały swoje sądy administracyjne, a najcięższe zbrodnie podlegały sądowi sejmowemu. Ograniczono królewskie prawo łaski. Od strony formalnej można więc potwierdzić konsensus historyków, że przy „opisywaniu” władz doszło do ponownej „republikanizacji” ustroju. Powrócono do niektórych propozycji z *Projektu do formy rządu* z lata 1790 roku⁴⁵. Potencjał na konflikt między organami władzy był niewątpliwy. Niezależnie od ocen, czy ten zwrot w kierunku republikanizmu był pożądanym, czy nie, w praktyce funkcjonowanie instytucji zależało w większej mierze od sytuacji i kultury politycznej aniżeli od litery prawa⁴⁶.

II. Nowa jakość polityki

Konstytucja 3 Maja z emfazą zniosła konfederację wraz z *liberum veto*⁴⁷. Nie dotyczyła jednak aktualnej konfederacji sejmowej. Ta mogła dalej podejmować decyzje zwykłą większością, jawnym lub tajnym głosowaniem, gdyby nie dało się jednomyślnie aprobować projekty. Posłowie i senatorowie, włącznie z ministrami siedzącymi w Straży i komisjach, obradowali razem, według procedury usprawnionej na początku 1791 roku. Ważną rolę w uzgodnieniu stanowisk odegrały sesje prowincjonalne, zwłaszcza Wielkiego Księstwa Litewskiego⁴⁸.

⁴⁵ W. Smoleński, *Ostatni rok*, s. 417-420; E. Rostworowski, *Ostatni król*, 248-249; Ł. Kądziała, *Rok realizacji reform majowych*, s. 26-27; Jerzy Lukowski, *Disorderly Liberty: The Political Culture of the Polish-Lithuanian Commonwealth in the Eighteenth Century*, London: Continuum 2010, s. 245.

⁴⁶ Por. D. Stone, *The First (and Only) Year*, s. 77, 85-86.

⁴⁷ *Konstytucja 3 Maja*, art. VI, s. 69.

⁴⁸ W. Szczygielski, *Sejm Wielki*, s. 36-39.

Przy absencji większości przeciwników konstytucji, obrady toczyły się szybciej, sprawniej i zgodniej, aniżeli w pierwszej połowie sejmu, choć marszałek Małachowski pozostał pobłażliwy dla gadułów. Niektórzy posłowie wybrani w listopadzie 1790 roku błyszczeli jako oratorzy, martwiąc nieraz króla, na przykład kiedy Antoni Trębicki, urodzony w 1765 roku poseł inflancki, „młodziusieńki, ale bardzo utalentowany i wymowny, a przy tym zbyt żywy, zapalającą miał mowę”⁴⁹. Nie brakowało sporów i napiętych głosowań. Kontrowersyjna okazała się sprawa sprzedaży królewsczyzn, będąca oczkiem w głowie Kołłątaja i radykałów. Prymas Poniatowski nie był odosobniony w swojej krytyce projektu, zwłaszcza papierowego pieniądza. Okrojona ustawa została uchwalona zbyt późno, aby ją wprowadzić w życie⁵⁰.

Niektórzy tak zwani malkontenci, pozostający w Warszawie, donosili swoim magnackim mocodawcom o strasznych „klopach” na wzór paryskich jakobinów. Te zgromadzenia miały przygotować kolejne zamachy przeciwko wolności republikańskiej i stanowi szlacheckiemu. Najkonkretniejsza z tych klubów było Towarzystwo Przyjaciół Konstytucji Rządowej *Fiat Lux*, które zebrało się co najmniej 21 razy między majem a grudniem 1791 roku. Nieco ponad jedna trzecia 213 znanych członków „klubu” nie była posłami lub senatorami. Zobowiązanie parlamentarzystów należących do Towarzystwa, aby na sejmie głosowali zgodnie z wcześniej ustalonym stanowiskiem, mogłoby uwiarygodnić oskarżenia malkontentów, że klub górował nad sejmem, ale faktyczny zakres jego wpływów jest trudny do uchwycenia. Nieformalnymi liderami byli Kołłątaj, Ignacy Potocki i książę Adam Kazimierz Czartoryski, którzy pozostali w ścisłym kontakcie z marszałkiem sejmowym Małachowskim i królem, którzy członkami klubu nie byli. Wśród członków byli trzej ministrowie w Straży, liczni komisarze rządowi, dwaj redaktorzy „Gazety Narodowej i Obcej”, duchowni, wojskowi i nieco mieszczan. Niektórzy, na czele z Kołłątajem, uprawiało publicystykę, lub celowali w oratorstwie. Towarzystwo łączyło oświeconych regalistów z

⁴⁹ Stanisław August do Augustyna Debolego, 5 lutego 1791, AGAD Zbiór Popielów, rkps 413, k. 25-26.

⁵⁰ E. Rostworowski, *Ostatni król*, s. 250-253; Andrzej Stroynowski, *Reforma królewsczyzn na Sejmie Czteroletnim*, w: *Acta Universitatis Lodzensis*, seria 1, Folia Historica 69, 1979. Por. R. Butterwick, *Polska Rewolucja*, s. 731-736.

oświeconymi republikanami. Można ten układ luźno porównać do rządzących koalicji partii politycznych w współczesnych nam państwach demokratycznych⁵¹.

Straż Praw pracowała wydajnie, przy pomocy 25 doświadczonych sekretarzy, rejentów i kancelistów. Zebrała się 83 razy między 19 czerwca 1791 roku a 18 lipca 1792 roku i podjęła 228 decyzji. Odebrała raporty z komisji rządowych i cywilno-wojskowych i przesłał im instrukcje. Także otrzymała wiele petycji i wniosków od ludzi różnego stanu i instytucji. Król czynnie uczestniczył we wszystkich posiedzeniach, *de facto* w roli premiera na czele gabinetu. Po nim najaktywniejsi byli minister policji Ignacy Potocki, minister spraw zagranicznych Joachim Chreptowicz, minister skarbu Tomasz Ostrowski, i po powrocie z zagranicy prymas Michał Poniatowski. W miarę sumienny był minister pieczęci Jacek Małachowski, którego król przekonał do powrotu do urzędu kanclerskiego złożonego po uchwaleniu Konstytucji 3 Maja. Jego starszy brat Stanisław oraz Kazimierz Sapieha byli łącznikami Straży z sejmem. Natomiast minister wojny, hetman wielki koronny Franciszek Ksawery Branicki nie przestał spiskować. Dwukrotnie wyjechał – za pozwoleniem – do Petersburga⁵². Za drugim razem wrócił na tyłach armii rosyjskiej jako regimentarz konfederacji targowickiej.

Jak świadczą te nominacje ministerialne, priorytetem króla było pozyskania sceptyków dla obozu prokonstytucyjnego, a przynajmniej nakłonienia krytyków do biernej akceptacji zmian w imieniu zgody i jedności narodowej. Sieć powiązań między Strażą, sejmem, klubem a mediami pomagała łagodzić napięcia między radykałami, którzy chcieli przyspieszyć „polską rewolucję”, a umiarkowanymi politykami, którzy chcieli ją nieco hamować, aby nie prowokować sprzeciwu wśród zachowawczej szlachty w województwach.

Szczególnie drażliwa mogłaby być kwestia chłopów. Czwarty artykuł *Ustawy Rządowej*, przyjmując „lud rolniczy, spod którego ręki płynie najobfitsze bogactw krajowych źródło, który najliczniejszą w narodzie stanowi ludność, a zatym najdzielniejszą kraju siłę [...] pod opiekę prawa i rządu krajowego”, zapewne starał się przekonać szlachtę do perspektywy stopniowego zaniku poddaństwa, który wyłania się z obietnicy „wolności zupełnej dla

⁵¹ E. Rostworowski, *Ostatni król*, s. 241-243; Jerzy Kowecki, *Pierwsze stronnictwo polityczne w Polsce w XVIII wieku*, w: *Dzieje kultury politycznej w Polsce*, red. Józef Andrzej Gierowski, Warszawa: PWN 1977, s. 117-135.

⁵² Józef Wojakowski, *Straż Praw*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 1982.

wszystkich ludzi” którzy przybyli, choć z powrotem, „do państw Rzeczypospolitej”⁵³. Hasła wolności trafiły do wielu włościan. Jednak latem 1791 roku, oddziały wojska przekonały opornych chłopów, że obowiązek pańszczyzny nie został jeszcze zniesiony, co niewątpliwie uspokoiło wielu dziedziców, których nie stać było na eksperymenty takich panów jak podkanclerzy litewski Joachim Chreptowicz, lub ks. Paweł Brzostowski⁵⁴.

Awans mieszczan budził mniej obaw, pomimo wspomnianych napięć, które dały o sobie znać w powstrzymaniu kołłątajowskiego projektu milicji mieszczańskich⁵⁵. *Ustawa Rządowa* uzasadniła reformę miejską „jako prawo wolnej szlachcie dla bezpieczeństwa ich swobód i całości wspólnej Ojczyzny nową prawdziwą i skuteczną dające siłę”⁵⁶. Zbratanie się zaczęło się już 29 kwietnia 1791 na warszawskim rynku, kiedy Stanisław Małachowski dał przykład przyjęcia obywatelstwa miejskiego. Podczas uroczystości ku czci Konstytucji, oraz przy reasumpcji trybunałów, rozpoczęciu roku szkolnego lub zawarciu kontraktów kwartalnych, wielu przedstawicieli stanów szlacheckiego i miejskiego się ściszało i wznosiło toasty patriotyczne. W Mińsku, szlachcianki zaprosiły mieszczki do wspólnych asambliów. Ponadto uszlachcono setki poważanych i zamożnych mieszczan⁵⁷.

⁵³ *Konstytucja 3 Maja*, art. III, s. 65-66.

⁵⁴ W. Smoleński, *Ostatni rok*, s. 95-111; E. Rostworowski, *Ostatni król*, s. 246-247. O reformach ks. Brzostowskiego zob. Emanuel Rostworowski, *Reforma pawłowska Pawła Ksawerego Brzostowskiego (1767-1795)*, „Przegląd Historyczny”, t. 44, 1953, z. 1, s. 102-152; Julian Bartyś, *Rzeczpospolita Pawłowska na tle reform włościańskich w Polsce w XVIII wieku*, Warszawa: Iskry 1982, Magdalena Górka, *Paweł Ksawery Brzostowski – autoportret ustawodawcy i mecenasa*, w: *Dwór, plebania, rodzina chłopska. Szkice z dziejów wsi polskiej XVII i XVIII wieku*, red. Magdalena Ślusarska, Warszawa: DiG, 1998 s. 103-121; *Povilas Ksaveras Bžostovskis – Paulavos respublika*, red. Aurelija Arlauskienė, Vilnius: VŠĮ 2014.

⁵⁵ Emanuel Rostworowski, *Sprawa milicji mieszczańskich w ostatnim roku Sejmu Czteroletniego*, „Przegląd Historyczny”, t. 46, 1955, z. 4, s. 561-584; Ł. Kądziała, *Rok realizacji reform*, s. 30-32.

⁵⁶ *Konstytucja 3 Maja*, art. III, s. 64.

⁵⁷ K. Zienkowska, *Sławetni i urodzeni*, s. 200-212; L. Glemža, *Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės miestų sąjūdis*, s. 75-78; Zigmantas Kiaupa, *Žemaitijos miestų sąjūdis 1789-1792 m.: chronologija ir mastas*, w: *Lietuva ir jos kaimynai: nuo normanų iki Napoleono*, ed. Irena Valikonytė, Vilnius: Lietuvos istorijos institutas 2001, s. 346-358; idem, *Współdziałanie mieszczan i szlachty na rzecz poprawy*

Z miast też płynęły wyrazy wdzięczności i nadziei z innowierców. Między innymi opublikowano kazanie luterńskiego pastora Karla Schmieda po niemiecku i polsku⁵⁸, oraz „hymn [...] śpiewany od wszystkich narodu żydowskiego zgromadzeń” na rocznicę konstytucji, po hebrajsku, polsku, niemiecku i francusku⁵⁹. *Ustawa Rządowa* zaręczyła „wszystkim ludziom jakiegokolwiek wyznania pokój w wierze i opiekę rządową”⁶⁰. Dzięki postawie Komisji Policji Obojga Narodów, żydowscy mieszkańcy wolnych miast Rzeczypospolitej zaczęli korzystać z piętnastowiecznego szlacheckiego przywileju *neminem captivabimus nisi iure victum* na równi z chrześcijańskimi mieszczanami. Inna rzecz, że pomimo powstania wielu projektów, Sejm Wielki nie zdołał uzgodnić reformę dla Żydów. Zapewne żadna reforma nie mogłaby usatysfakcjonować wszystkie strony⁶¹. Poza tym brakowało imperatywy geopolitycznej, który zadziałał, aby tuż przed ostateczną limitą sejm

sytuacji prawnej mieszczan w dobie Sejmu Czteroletniego, „Rocznik Lituanistyczny“, t. 3, 2017, s. 173-181; L. Balaišytė, *Visuomenės permainų ženklai XVIII a. antrosios pusės iškilimėse*, s. 116-120.

⁵⁸ Karol Szmyt, *Kazanie z okoliczności powróconych mieszczanom praw [...] w kościele warszawskim dysydenckim dnia 1 maja 1791*, w: *Materiały do dziejów Sejmu Czteroletniego* [MDSC], t. 4, oprac. Janusz Woliński, Jerzy Michalski, Emanuel Rostworowski, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1961, nr 166, s. 149-155.

⁵⁹ *Hymn [...] dnia 3 maja 1792 [...] śpiewany od wszystkich narodu żydowskiego zgromadzeń*, w: MDSC, t. 6, oprac. Artur Eisenbach, Jerzy Michalski, Emanuel Rostworowski, Janusz Woliński, 1969, nr 93, s. 480-483.

⁶⁰ *Konstytucja 3 Maja*, art. I, s. 62.

⁶¹ Artur Eisenbach, *Emancypacja Żydów na ziemiach polskich 1785-1870 na tle europejskim*, Warszawa: PIW 1988, s. 76-124; Krystyna Zienkowska, *Obywatele czy mieszkańcy? Nieudana próba reformy statusu Żydów polskich w czasie Sejmu Czteroletniego*, w: *Sejm Czteroletni i jego tradycje*, red. Jerzy Kowecki, Warszawa: PWN 1991, s. 152-166; Jakub Goldberg, *Pierwszy ruch polityczny wśród Żydów polskich. Plenipotenci żydowscy w dobie Sejmu Czteroletniego*, w: idem, *Żydzi w społeczeństwie, gospodarstwie i kulturze Rzeczypospolitej szlacheckiej*, Kraków: Polska Akademia Umiejętności 2012, s. 19-34 [pierwodruk: 1994]; Jerzy Michalski, *Sejmowe projekty reformy położenia ludności żydowskiej w Polsce w latach 1789-1792*, w: idem, *Studia historyczne z XVIII i XIX wieku*, t. 1, *Polityka i społeczeństwo*, Warszawa: Wydawnictwo Stentor 2007, s. 305-322 [pierwodruk: 1994]; J. Lukowski, *Disorderly Liberty*, s. 205-222; Richard Butterwick-Pawlikowski, *Jews in the Discourses of the Polish Enlightenment*, „Polin. Studies in Polish Jewry”, t. 27, 2015, s. 45-62.

stworzyć nową, autokefaliczną hierarchię Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej, uwolnioną od podległości Świętemu Synodowi w Petersburgu⁶².

Przede wszystkim wybory miejskie, które odbyły się radośnie we wrześniu 1791 roku, dały chrześcijańskim mieszczanom poczucie obywatelstwa we wspólnej Ojczyźnie. Wprawdzie wybrali oni wielu szlachetnie urodzonych na plenipotentów lub sędziów⁶³. Józef Wybicki swoim poznańskim wyborcom przeciwstawiał „wzór z Polski”, czyli „rewolucja bez ognia i żelaza”, zmaganiom ludów z rządzącymi w innych częściach Europy: „wznoszą się tumany pod nogami obłąkanego ludu, wszędzie śmierć, rozpacz, i przeklęstwo ich otacza. Jęczy próżnie natura, płacze nadaremnie Kościół matka, cywilność bezsilne rzuca zapory; tyraństwo z jednej, wojna domowa z strony drugiej, rwie i obala wszystko”⁶⁴. Takie melodramatyczne kontrasty także służyły za ledwo ukryte groźby pod adresem szlacheckich przeciwników dalszych zmian, gdy gazety donosiły o ekscesach rewolucji we Francji.

U podłoża erozji barier stanowych leżały długofalowe zmiany społeczne, demograficzne i gospodarcze, które czyniły handel i miejski tryb życia atrakcyjniejsze dla szybko rosnącej uboższej szlachty. Dwory i milicje zadłużonych magnatów skurczyły się. Wiele skromnych rodzin szlacheckich starały się sposobić swych synów do karier w administracji publicznej, sądownictwie, szkolnictwie i Kościele. Domagano się powiększenia wojska⁶⁵. Do takich zmian odwołał się sławny kaznodzieja Michał Franciszek Karpowicz, kiedy w lutym 1792 roku zachęcał szlachtę nowo utworzonego sejmiku preńskiego do zaprzysiężenia Konstytucji 3 Maja:

⁶² Zob. Eugeniusz Sakowicz, *Kościół prawosławny w Polsce w epoce Sejmu Wielkiego 1788-1792*, Warszawa: Nakładem Warszawskiej Metropolii Prawosławnej 1935; Kamil Paździor, *Polityka Sejmu Czteroletniego wobec kościołów wschodnich*, praca doktorska, Uniwersytet Śląski, Katowice 2000; R. Butterwick, *Polska Rewolucja*, s. 63-64, 73, 76, 156-164, 390-416, 426-429, 649-658, 839-857.

⁶³ K. Zienkowska, *Sławetni i urodzeni*, s. 247-287; L. Glemża, *Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės miestų sąjūdis*, s. 78-82, 100-114.

⁶⁴ Józef Wybicki, *Mowa pierwsza. Do ludu na ratuszu poznańskim, dnia 10 września roku 1791., dla obrania plenipotentów i sędziów apelacyjnych zgromadzonego*, w: MDSC, t. 5, 1964, nr 257, s. 134-138.

⁶⁵ K. Zienkowska, *Sławetni i urodzeni*, s. 11-31; R. Butterwick, *The Polish-Lithuanian Commonwealth*, s. 155-174, 185-186, 201-205.

„Urodzenie wielkie brało wszystko, zasługi i talenta szlachty, w podłości i zaniedbaniu być musiały. Intryga i kabała możnowładców panowała wszędzie, a poczciwość przy ubóstwie była wzgardzona. Przemoc dumna dokazywała wszystkiego, a szlachta uboga płaszczyć się musiała przed bogatymi panami. Bo skądże pomoc jaką i wsparcie mieć mogła? Na drobnym ojczystym ziemi kawałku synów kilku i córek, i po zagonie jednym obdzielić było nie można, w takim stanie, cóż za wolność? co za swoboda? Co za szlachetność myślenia? Miasta, dla szlachty, pod niesławą były zamknięte. Warsztaty, handle, rzemiosła, szlachcie, jako nieprzyzwoicie, były zabronionymi. Wojsko szczupłe było i nierządne, a rangi ich wszystkich przedajne. Stąd upodlenie szlachty i ubóstwo ich sytuacji przymuszało ich, do trzymania partyi bogaczy, opatrzonych w starostwach chlebem Ojczyzny; a ci ich łudzili, iż *na tym jest wolność, aby tak zawsze było, jak teraz*”⁶⁶.

[il. *, *Kazanie ks. Karpowicza [...] na pierwszym ufundowaniu sejmiku preńskiego [...]*, Warszawa: W Drukarni przy Gazecie Narodowej i Obcej [1792], Polona]

Anty-arystokratyczny zwrot w dyskursie politycznym, kielkujący przed Sejmem Czteroletnim, zaostrzył się podczas sejmowych batalii o prerogatywę królewską we wrześniu 1790 roku. Przyczynił się do oddania przez Ignacego Potockiego inicjatywy w kwestii formy rządu Stanisławowi Augustowi. Po uchwaleniu Konstytucji 3 Maja, retoryka anty-magnacka tworzyła nić porozumienia między stołecznym stronnictwem patriotycznym a szlachtą po województwach, a pomagała w napiętnowaniu malkontentów⁶⁷.

Można było się obawiać, jak przyjmą konstytucję następne sejmiki. Większość instrukcji ostatnich sejmików poselskich – w listopadzie 1790 roku – sprzeciwiła się wprowadzeniu dziedzicznej sukcesji tronu. Przy okazji posypały się niewygodne hasła odnośnie chłopów, Żydów, mieszczan, duchownych, edukacji i cudzoziemszczyzny. Także przeciwko magnatom⁶⁸. Termin następnych sejmików deputackich (czyli do wyboru sędziów

⁶⁶ *Kazanie ks. Karpowicza archidiakona smoleńskiego, proboszcza preńskiego, teologii i pisma ś. w Szkole Gł[ówniej] Lit[ewskiej] profesora, na pierwszym ufundowaniu powiatu preńskiego i rozpoczęciu pierwszych sejmików w kościele parafialnym preńskim 14 lutego, 1792. roku*, Wilno: Drukarnia ks. Bazyliańców, b.d., s. 31-32.

⁶⁷ R. Butterwick, *Political Discourses*, s. 718-729.

⁶⁸ Emanuel Rostworowski, *Sprawa aukcji wojska na tle sytuacji politycznej przed Sejmem Czteroletnim*, Warszawa: PWN 1957, s. 228-229; Zofia Zielińska, *„O sukcesji tronu w Polsce” 1787-1790*, Warszawa: PWN 1991, s. 207-221; J. Lukowski, *Disorderly Liberty*, s. 195-203, 218-219; A. Šapoka, *Lietuva reformų seimo metų*, s. 313-377; R. Butterwick, *Polska Rewolucja*, s. 640-692. Wydano

na trybunały) ujednolicono dla całej Rzeczypospolitej na luty 1792 roku, aby dać jak najwięcej czasu na ich przygotowanie. Król i inni przywódcy „polskiej rewolucji” nie szczędzili wysiłków, aby przekonać wpływowe osoby w każdej części kraju do demonstracyjnego poparcia konstytucji, albo przynajmniej do powstrzymania się od sprzeciwu. Owszem, król szafował obietnicami nominacji i orderów. Jednak ważniejszy był apel do patriotyzmu. Angażowało się wielu duchownych, zapewne uspokojonych konstytucyjnego ogłoszenia wiary rzymsko-katolickiej „religią narodową panującą”⁶⁹

Udało się. Żaden z 78 sejmików na terenie Rzeczypospolitej nie skrytykował Konstytucji 3 Maja. Tylko osiem z nich ją przemilczało. Z kolei 16 podziękowało za uchwalenie konstytucji. Takie reakcje zinterpretowano jako świadectwo niezadowolenia lub niepokoju wśród znacznej części uczestników danego sejmiku, uniemożliwiający silniejszego wyrazu poparcia. Królowi bowiem zależało na tym, żeby sejmiki odbyły się spokojnie i bez prób ich rozerwania. Natomiast 20 sejmików uroczyście zaręczyło konstytucję, a 37 ją zaprzysięgło. Z grubsza można powiedzieć, że prawie trzy czwarte sejmików zdecydowanie poparły konstytucji⁷⁰.

Geografia „referendum” jest zastanawiająca. Większość zaręczeń i podziękowań, i wszystkie przemilczenia zdarzały się na sejmikach koronnych. Najwięcej śladów niezadowolenia było na Mazowszu i Podlasiu – ziemiach położonych blisko Warszawy, lecz z koncentracjami ubogiej szlachty, której pozbawiano praw wyborczych w marcu 1791 roku. Natomiast w Wielkim Księstwie Litewskim aż 27 spośród 33 sejmików zaprzysięgło konstytucję. Warto dalej zweryfikować te wyniki na Litwie, słabiej aniżeli w Koronie rozpoznane w monografii Wojciecha Szczygielskiego⁷¹. Teksty uchwał sejmikowych i mów

wszystkie instrukcje litewskie: *Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės Seimelių instrukcijos (1788-1790)*, oprac. Robertas Jurgaitis, Adam Stankevič, Asta Verbickienė, Vilnius: Mykolo Romerio universitetas parlamentarizmo istorijos tyrimų centras 2015.

⁶⁹ *Konstytucja 3 Maja*, art. I, s. 62.

⁷⁰ Wojciech Szczygielski, *Referendum trzeciomajowe. Sejmiki lutowe 1792 roku*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 1994.

⁷¹ Ibid. Por. Ramunė Šmigelskytė-Stukienė, *O referendum Konstytucji 3 Maja raz jeszcze. Sejmiki egzulanckie i inflanckie 1792 roku*, „Studia Historyczne”, t. 49, 2016, z. 2, s. 233-247; od strony organizacyjnej zob. Andrzej B. Zakrzewski, *Sejmiki litewskie epoki Sejmu Wielkiego: między tradycją a innowacją?* „XVIII amžiaus studijos”, t. 1, 2014, s. 54-75; Robertas Jurgaitis, *Lietuvos Didžiosios*

dziękczynnych dostarczają ciekawy, choć problematyczny materiał do zbadania zasięgu oświeconej myśli politycznej. Po tych i innych zastrzeżeniach, trzeba podkreślić, że również na wielu sejmikach małopolskich i wielkopolskich, nawet na Mazowszu, były manifestacje zgody i radości. Generalnie rzecz biorąc, szlachta dała się przekonać do konstytucji. Kiedy nowo wybrany Trybunał Wielkiego Księstwa Litewskiego zebrał się w Wilnie, ks. Karpowicz miał powody do dostrzeżenia „szczęśliwej odmiany” w mentalności szlachty:

„Co za szczęśliwa odmiana okazywać się zaczęła, w sposobie nawet myślenia szlachty po prowincjach? Nowy zdaje się być naród, upada i ginie podłość, i nikczemne cudzej dumie powodowanie się. Szlachta znać poczyna rzetelny swój honor, i prawdziwą narodu szczęśliwość, oświecenie z *edukacyi*, na sejmikach nawet tysiączne dowody pokazało cnotliwego w szlachcie ku zbudowaniu obywatelstwa.”⁷²

Najważniejsze było to, że wszyscy ówcześni politycy i dyplomaci, zarówno zwolennicy i przeciwnicy konstytucji, odebrali wyniki sejmików lutowych jako triumf króla i stronnictwa patriotycznego. Zewsząd kumulowały się świadectwa, że „Polska rewolucja” puściła korzenie w politycznym, społecznym i kulturowym łańdże Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Stało się oczywiste, że kontrrewolucja nie dałaby się przeprowadzić bez wojsk rosyjskich⁷³.

III. Wojna 1792 roku

Wiara Stanisława Augusta i wielu innych osób, że narodowa zgoda i jedność wokół Konstytucji 3 Maja zapobiegnie inwazji rosyjskiej, była owszem naiwna. Co gorsza, przyczyniła się do bierności dyplomacji Rzeczypospolitej podczas bezcennego roku, kiedy trzeba było podejmować trudne negocjacje z mocarstwami ościennymi, jednocześnie się

Kunigaikštystės seimelių veiklos reglamentavimo pokyčiai XVIII a. pabaigoje: 1791 m. ir 1793 m. seimelių įstatymų lyginamoji analizė, w: *Praeities pėdsakais: skiriama profesoriaus daktaro Zigmanto Kiaupos 65-mečiui*, red. Edmundas Rimša i inni, Vilnius: Lietuvos istorijos institutas 2007, s. 313-336.

⁷² *Na zaprzysiężeniu uroczystym Ustawy Rządowej 3. i 5. maja od Trybunału G. W. Ks. L. jego palestry, kancelaryi, i chorągwi trybunalskiej w dniu 15. marca roku 1792. w kościele akademickim S. Jana w Wilnie kazanie księdza Karpowicza prałata archidiacona smoleńskiego Pisma Ś. i teologii w Szkole Gł[ównej] W. Ks. Lit[ewskiej] Profesora*, Wilno: Drukarnia ks. Bazylianów, b. d., s. 16-17.

⁷³ R. Butterwick, *Polska Rewolucja*, s. 738-769; idem, *The Polish-Lithuanian Commonwealth*, s. 274-282, 288-297.

przygotowując do wojny obronnej. Tymczasem pół roku upłynęło, zanim król napisał do imperatorowej z oficjalnym powiadomieniem o uchwaleniu Konstytucji⁷⁴. Owa wiara nie była jednak zupełnie bezpodstawna. Katarzyna II była niezmiennie zdeterminowana, aby obalić konstytucję i przywrócić dominację rosyjską w Rzeczypospolitej, choćby kosztem drugiego rozbioru. Jednak zależało jej na tym, że „polscy patrioci [...] sami dali temu początek zebraniem przychylnego i poważnego stronnictwa, które by uroczyście zażądało od nas jako od gwarantki dawnej ich wolnej konstytucji, wdania się naszego i pomocy”⁷⁵.

Czołowi malkontenci, którzy suplikowali interwencję zbrojną, przekonywali dwór rosyjski, że większa część szlachty po cichu im sprzyja. Jak wiadomo, oni konfederację generalną koronną naprawdę zawiązali w Petersburgu, a późniejsze ogłoszenie jej w przygranicznym miasteczku Targowicy była fikcją. Stanisław Szczęsny Potocki, najbogatszy magnat w Polsce, został marszałkiem i hetmani Ksawery Branicki i Seweryn Rzewuski regimentarzami, natomiast pozostali konsyliarze byli ich klientami – poza fanatycznym, niezależnym „republikańcem” Janem Suchorzewskim. Przekroczyli granice w tyłach wojsk rosyjskich. Kiedy próbowali zorganizować konfederacje lokalne pod hasłami dawnej wolności republikańskiej, srodze się rozczarowali. Szacowniejsi ziemianie trzymali się od nich z daleka. 24 maja 1792 roku, Adamowi Moszczeńskiemu udało się ściągnąć do Targowicy 87 osób „z sieraczkowego motłochu”, ale jeszcze nie mógł formalnie zostać marszałkiem konfederacji województwa braclawskiego, „bo nie było nikogo, kto by przysięgę podyktował”. Tak to tłumaczył swoje niepowodzenie Szczęsnemu Potockiemu: „obywatele światli zdradzają ojczyznę, a obywatele mniejszych tak zbałamucili, że te kajdany, co na ich narzucali, rozumieją być szczęściem swoim i nie tak łatwo im będzie wyperswadować to wszystko.”⁷⁶ Próby uformowania wojsk konfederackich skończyły się fiaskiem. Dopiero w lipcu, z pomocą oddziałów rosyjskich, Potocki, Branicki i Rzewuski stosowali groźby i przemoc, aby

⁷⁴ J. Michalski, „*Wszystko pójdzie wyśmienicie*”; Ł. Kądziela, *Rok realizacji reform*, s. 40-41; Zbigniew Anusik, *Rzeczpospolita wobec Rosji w ostatniej fazie obrad Sejmu Wielkiego (1791-1792)*, „Przegląd Nauk Historycznych”, t. 16, 2017, z. 2, s. 71-118.

⁷⁵ Katarzyna II do Grigorija Aleksandrowicza Potiomkina, Carskie Sioło, 18/29 lipca 1791 r., w: Walerian Kalinka, *Ostatnie lata panowania Stanisława Augusta*, cz. 2, 2 wyd. (*Dzieła ks. Waleryana Kalinki*, t. 2), Kraków: Nakładem Spółki Wydawniczej Polskiej, 1891, s. 127-32.

⁷⁶ Adam Moszczeński do Szczęsnego Potockiego, Targowica, 25 maja 1792, cyt. za: W. Smoleński, *Konfederacja targowicka*, s. 69-70.

skonfederować kolejne województwa Rusi koronnej – podolskie, łuckie, czernichowskie i kijowskie⁷⁷. Pozostałe województwa koronne skonfederowano dopiero po akcesie króla do konfederacji targowickiej.

Na Litwie miało być inaczej. Faktycznym przywódcą konfederacji litewskiej był oświecony najlepiej przez Vydasa Dolinskasa Szymon Marcin Kossakowski. Dawny bohater wojny konfederackiej lat 1768-1772 został generał-majorem w służbie rosyjskiej w 1790 roku. Jemu powierzono dowództwo jednego ze czterech rosyjskich korpusów, które wkroczyły do Wielkiego Księstwa Litewskiego w maju 1792 roku. Jego najważniejszym wspólnikiem był starszy brat, Józef Kazimierz, biskup inflancki, którego talenty i ambicje od dawna przerastały jego intraty. Choć jawny rusofil i przeciwnik sukcesji tronu, jako przewodniczący sejmowej deputacji konstytucyjnej zaprzysiął Konstytucję 3 Maja. Został w Warszawie i dysymulował prawie do końca sejmu. W odróżnieniu od odgórnego sposobu konfederowania Korony Polskiej, na Litwie konfederacje powiatowe miały się złączyć w konfederację generalną. Była to bardziej tradycyjna i republikańska procedura. Jednak z utworzeniem konfederacji lokalnych były podobne problemy, jak w Koronie. Niewiele pomogła wiedza i znajomości Kossakowskich, które skierowały oddziały rosyjskie do oszczędzania pomocnych i represjonowania opornych obywateli. Tylko pięć powiatów udało się skonfederować, zanim powstała z pompą generalna konfederacja litewska w Wilnie 25 czerwca 1792 roku. Jak wykazała Ramunė Šmigelskytė-Stukienė, około 4000 szlachty przystąpiło do konfederacji przed końcem wojny. pod większym lub mniejszym przymusem⁷⁸.

⁷⁷ W. Smoleński, *Konfederacja targowicka*, s. 74-81, 178-191; Dariusz Rolnik, *Szlachta koronna wobec konfederacji targowickiej (maj 1792-styczeń 1793)*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2000, s. 32-35, 63-75; A. Wolański, *Wojna polsko-rosyjska*, s. 129-134, 222-226; Adam Danilczyk, *Targowica czyli zdrada*, Warszawa: Delmart 2016, s. 123-133.

⁷⁸ R. Šmigelskytė-Stukienė, *Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės konfederacijos susidarymas*, s. 50-100 (s. 98); V. Dolinskas, *Simonas Kosakovskis*, s. 501-583; A. Wolański, *Wojna polsko-rosyjska*, s. 363-365, 409-427, 504, 511-512, 532-551; Dariusz Rolnik, *O postawach szlachty litewskiej wobec konfederacji targowickiej w 1792 roku*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, t. 1, 2004, s. 73-95; idem, *Z dziejów związku targowickiego na Litwie. O powstaniu i działalności konfederacji mińskiej w latach 1792-1793*, in *W podróży przez wiek osiemnasty... Studia i szkice z epoki nowożytnej*, red. Adam Perłakowski, Monika Wyszomirska, Michał Zwierzykowski, Kraków: Księgarnia Akademicka 2015, s. 317-336 (s. 319-326); A. Danilczyk, *Targowica czyli zdrada*, s. 133-140.

Wniosek jest jednoznaczny: nie było żadnej wojny domowej w 1792 roku. Wbrew zapewnieniom imperatorowej o pomocy zbrojnej dla „najzdrowszej części” polskiego narodu⁷⁹, toczyła się regularna wojna między Imperium Rosyjskim a Rzeczpospolitą. Po stronie rosyjskiej była garstka niewątpliwych zdrajców, na czele ze Szczęsnym Potockim, Ksawery Branickim, Seweryn Rzewuskim i braćmi Kossakowskimi. Mieli niewiele poparcia w narodzie, choć po kapitulacji króla, większość szlachty starała się jakoś dopasować do nowego reżimu⁸⁰.

Przebieg i zakończenie wojny od dawna budzą kontrowersje wśród historyków i publiczności. Niewątpliwie, armia polsko-litewska mogłaby być dużo liczniejsza, oraz lepiej wyposażona, wyćwiczona i rozlokowana, gdyby po radosnej uchwale o stutysięcznym wojsku z 13 października 1788 roku, stworzenie takiej armii stało się faktycznym priorytetem sejmu. Była to kwestia funduszy, ale przede wszystkim – organizacji. Po zaniedbaniu i demoralizacji za Augusta III, oraz połowicznych reformach wbrew opinii szlacheckiej za Stanisława Augusta, powiększenie wojska w ciągu trzech i pół roku z 18 000 do około 65 000 żołnierzy nie można lekceważyć. Podobnie należy docenić przełamanie obaw przed własnym wojskiem u wielu obywateli⁸¹. Jednak, zaledwie dwadzieścia lat później, małe Księstwo Warszawskie wystawiło znacznie więcej żołnierzy, nie przekraczając swoich realnych możliwości⁸². Potencjał militarny suwerennej Rzeczypospolitej nie został nawet w połowie zrealizowany.

⁷⁹ Katarzyna II do Stanisława Augusta, 2/13 lipca 1792, *Correspondance de Stanislas-Auguste avec Catherine II et ses plus proches collaborateurs (1764-1796)*, oprac. Zofia Zielińska, Kraków : Arcana 2015, nr 241, 241a, s. 512-515.

⁸⁰ Por. R. Šmigelskytė-Stukienė, *Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės konfederacijos susidarymas*, s. 101-241; D. Rolnik, *Szlachta koronna wobec konfederacji targowickiej*, s. 75-149; idem, *Elity społeczeństwa szlacheckiego Rzeczypospolitej wobec konfederacji targowickiej 1792-1793*, w: *230 rocznica Konstytucji 3 V. Polskie elity a upadek Rzeczypospolitej. Katalog wystawy*, red. Angela Sołtys, Warszawa: Arx Regia 2021, s. 64-81.

⁸¹ L. Ratajczyk, *Wojsko i obronność*; V. Rakutis, *LDK kariuomenė*; Ł. Kądziela, *Rok realizacji reform*, s. 38-39; E. Rostworowski, *Ostatni król*, s. 245, 255-256; Andrzej Michalski, *Obóz wojskowy pod Gołębiami w 1791 roku*, w: *Studia Wojskowe*, t. 3, *Armia i społeczeństwo*, red. Tomasz Ciesielski, Zabrze: Wydawnictwo inforteditions 2009, s. 265-294.

⁸² Jarosław Czuby, *Księstwo Warszawskie (1807-1815)*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2011, s. 242-243.

Dwie armie rosyjskie były więc około dwukrotnie liczniejsze, aniżeli wojska koronna i litewska. Byli wśród Rosjan weterani wojny z Imperium Osmańskim. Czy to znaczy, że przegrany wynik wojny był nieuchronny? Niekoniecznie. Początek kampanii koronnej przyniósł wycofanie wojska polskiego i znaczne straty podczas długiego marszu na zachód. Obywatele i mieszczenie na Ukrainie, Podolu i Wołyniu bynajmniej nie garnęli się do konfederacji targowickiej, ale rzadko udzielili znaczącej pomocy wojskowi polskiemu. Punkty oporu oddano z powodu karygodnych zaniedbań dowódcy dywizji wołyńskiej generała-majora Michała Lubomirskiego, podejrzanego o konszachty z nieprzyjacielem. Zmarnowano garnizon liczących 2750 żołnierzy w Kamieńcu Podolskim. Z drugiej strony udało się księciu Józefowi Poniatowskiemu uniknąć okrążenia w kleszczach czterech rosyjskich korpusów, co by od razu rozstrzygnęło kampanii na korzyść wroga. Bitwa pod Zieleńcami niewiele zmieniło strategicznie, ale podniesienie moralne było ogromne. Podobnie stało się po długim oporze danym Rosjanom przez ariergardę dowodzoną przez Tadeusza Kościuszkę pod Dubienką nad Bugiem⁸³.

Początek kampanii na Litwie był jeszcze gorszy. Wojsko litewskie było paraliżowane przez zdradę dowódcy, księcia Ludwika Wirtemberskiego, zięcia Adama Kazimierza Czartoryskiego i siostrzenicy króla pruskiego Fryderyka Wilhelma II. Zastąpiono go niedoświadczonym Józefem Judyckim. Rosyjskie korpusy awansowały bez przeszkód. Gdy w końcu doszło do bitwy pod Mirem, część oddziałów litewskich wraz z dowódcami straciła nerwy pod ostrzałem i uciekła. Prawie całe Wielkie Księstwo Litewskie odstąpiono. Jednak na liniach Niemna, Narwi i Bugu wojska litewskie biły się zaciekle, zadając Rosjanom ciężkie straty aż do wieści o kapitulacji. Dobrze spisała się artyleria⁸⁴.

W połowie lipca, wojska koronne i litewskie nadal zagradzały Rosjanom drogę na Warszawę. Król dysponował wyćwiczoną rezerwą w postaci gwardii litewskiej, a posiłki z niezajętych ziem Rzeczypospolitej zastąpiły ofiary kampanii w oddziałach na froncie. Polsko-litewskie linie komunikacji i zaopatrzenia się skurczyły. Jednocześnie wydłużyły się dla Rosjan, którzy musieli zostać znaczne siły na tyłach, skoro konfederaci byli tak nieudolni. Bilans sił częściowo się wyrównał. Badania nad korespondencją rosyjskich wojskowych

⁸³ A. Wolański, *Wojna Polsko-Rosyjska*, s. 22-310; Bronisław Pawłowski, *Wojna polsko-rosyjska w roku 1792 na Wołyniu*, w: idem, *Od konfederacji barskiej do powstania styczniowego. Studia z historii wojskowości*, Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej 1962, s. 152-190.

⁸⁴ A. Wolański, *Wojna Polsko-Rosyjska*, s. 349-675.

przeprowadzonych przez Vadzima Anipiarkou odkryły rozbieżnościami między optymistycznymi raportami przeznaczonymi dla imperatorowej a wrażeniami z frontu w Wielkim Księstwie Litewskim. Rosyjskich oficerów zaskoczyła intensywność oporu oraz nieudolność konfederatów. Z kolei Adam Danilczyk ustalił, że Płaton Zubow, młody faworyta Katarzyny, liczył się, że prędzej czy później będzie trzeba się układać z dworem warszawskim⁸⁵.

A jednak Stanisław August zdecydował nie stoczyć rozstrzygającej bitwy na przedpolu Warszawy. Od początku kampanii nie wierzył w zwycięstwo. Miał nadzieję, że zbrojna demonstracja nakłoni imperatorową do negocjacji, w wyniku których część Konstytucji 3 Maja pozostałaby w mocy, z następstwem tronu dla Katarzyny wnuka – Konstantego Pawłowicza. Kiedy nadeszła twarda odpowiedź carycy, domagającej zaprzestania walki i dyslokacji wojska, oraz przystąpienia króla do targowicy, Stanisław August zwołał radę wszystkich obecnych w Warszawie członków Straży i ministrów. 23 lipca 1792 roku król przedstawił sytuację jako beznadziejną i zaproponował faktyczną kapitulację. Jak można było się spodziewać ze składu tej nadzwyczajnej rady dwunastu osób, większość się zgodziła z monarchą: Michał Poniatowski, Michał Mniszech, Jacek Małachowski, Hugo Kołłątaj, Joachim Chreptowicz, Ludwik Tyszkiewicz i Antoni Dziekoński. Apelowali o dalszą walkę Ignacy Potocki, Stanisław Sołtan, Tomasz Ostrowski, Stanisław Małachowski oraz – prawdopodobnie – Kazimierz Sapieha. Następnego dnia król uczynił przygotowaną wcześniej i uzgodnioną z rosyjskim ambasadorem Jakowem Bułhakowem akces do konfederacji targowickiej⁸⁶.

Czy słusznie? Gniew, wstyd i rozpacz odczuwane przez wielu oficerów Rzeczypospolitej są dobrze znane⁸⁷. Ta kwestia nadal potrafi budzić emocje. Stanisław August uległ szantażowi, że jeśli nie postąpi zgodnie z życzeniami Katarzyny, ona dopuści do

⁸⁵ V. Anipiarkou, *Konfederacja targowicka*, s. 92-94; Adam Danilczyk, „Jeśli król przystąpi do konfederacji...” *Rosja wobec Stanisława Augusta w 1792 r. (kwiecień-sierpień 1792 r.)*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Wschodniej”, t. 14, 2019, z. 1, s. 99-115 (s. 107).

⁸⁶ R. Butterwick, *The Polish-Lithuanian Commonwealth*, s. 301-304, 320-324; por. W. Smoleński, *Konfederacja targowicka*, s. 119-223; Jerzy Łojek, *Geneza i obalenie Konstytucji 3 Maja. Polityka zagraniczna Rzeczypospolitej 1787-1792*, Lublin: Wydawnictwo Lubelskie 1986, s. 404-418; A. Danilczyk, „Jeśli król przystąpi do konfederacji...”, s. 108-109.

⁸⁷ W. Smoleński, *Konfederacja targowicka*, s. 223-231; A. Wolański, *Wojna Polsko-Rosyjska*, s. 310-344, 675-697.

kolejnego rozbioru, na który czyhali Prusacy i wielu dworzan rosyjskich. Rzeczpospolita nie mogła na dłuższą metę walczyć na dwóch frontach z Prusami i Rosją. Na podstawie swych doświadczeń po pierwszym rozbiorze, król miał nadzieję przechwycić ster konfederacji, i doprowadzić sprawy do znośnego kompromisu. Po cichu dzielili tę nadzieją ci politycy, którzy sprzeciwiali się kapitulacji 23 lipca i udali się na emigrację. Tak postąpił również Kołłątaj, który po doradzaniu monarsze przystąpienia do targowicy i podpisaniu własnego akcesu, dowiedział się, że był *persona non grata*. Po wyczerpaniu tych złudzeń, Kołłątaj i Ignacy Potocki uczynili z króla koźła ofiarnego i zamazali własny udział w kształtowaniu polityki Rzeczypospolitej w głośnym pamflecie *O ustanowieniu i upadku Konstytucji polskiej 3-go Maja*⁸⁸.

Nikt nie może być pewien, jaki byłby wynik, i jakie byłyby dalsze konsekwencje jednej czy dwóch walnych bitew przed Warszawą. Natomiast rzeczywiste skutki decyzji Stanisława Augusta szybko stały się oczywiste. Nie tylko moim zdaniem, kapitulacja była co najmniej przedwczesna. Król oddał wszystkie karty, jak suwerenna Rzeczpospolita jeszcze miała w ręku, w postaci niepokonanych wojsk i poparcia opinii publicznej⁸⁹. Po miesiącu Szczęśny Potocki upokorzył monarchę, wymuszając jego ponowny akces do Targowicy z potępieniem „sejmu rewolucyjnego warszawskiego”, który zaczął „przeistaczać Polskę”⁹⁰.

Zakończenie: ku XIX wiekowi

W porównaniu z desperackim wysiłkiem ponownie okrojonej Rzeczypospolitej podczas insurekcji, która wybuchła w marcu 1794 roku, bilans wojny 1792 roku nie wypada imponująco. Wystarczy jednak, aby potwierdzić potencjał państwa i społeczeństwa, uwolniony przez reformy Sejmu Wielkiego. Początkowe porażki, wyczekująca postawa większości szlachty na wschodzie kraju, i brak zdecydowanego przywództwa politycznego w Warszawie nie powinny przesłaniać rosnącą wolę i umiejętność prowadzenia walki zbrojnej, które pod koniec kampanii uczyniły wynik wojny wysoce niepewnym. Do względnego osłabienia

⁸⁸ E. Rostworowski, *Ostatni król*, s. 300-307; por. Z. Anusik, *Rzeczpospolita wobec Rosji*, s. 111-112.

⁸⁹ Ostatnio: A. Danilczyk, „Jeśli król przystąpi do konfederacji...”, s. 108-113. O stanie opinii publicznej, por. Ł. Kądziała, *Rok realizacji reform*, s. 39-40.

⁹⁰ Drugi akces króla w: W. Smoleński, *Konfederacja targowicka*, s. 296-297.

pozycji Rosjan także przyczyniła się klęski kontrewolucyjnych konfederatów. Nie ulega wątpliwości, że Rzeczpospolita straciła swoją suwerenność i niepodległość, nie w wyniku własnego upadku, lecz wskutek rosyjskiej agresji, w chwili swojej największej wewnętrznej pomyślności od półtora stulecia. Owszem, mogłaby i powinna być bronić się dłużej w 1792 roku, lecz nawet zakładając negocjacje po zwycięskiej bitwie, trzeba byłoby liczyć się zarówno z apetytami i wiarołomstwem Fryderyka Wilhelma II, jak i z determinacją Katarzyny II. Carya nie dopuściła myśli o silnej, zreformowanej i wolnej Rzeczypospolitej, która byłaby – geopolitycznie i ideologicznie – o wiele niebezpieczniejsza dla jej autokratycznego imperium aniżeli Szwecja Gustawa III.

W latach 1791-1792, wszystkie trzy dwory ościenne lękały się wzmożonej emigracji ich poddanych do Rzeczypospolitej. To prowadzi nas do kluczowego wniosku o trajektorii zmian społecznych po Konstytucji 3 Maja. Drogę ku bezpieczeństwu, sprawiedliwości i wolności osobistej dla wszystkich mieszkańców kraju, niezależnie od ich stanu lub religii, oraz wolności politycznej dla posiadaczy własności ziemskiej i miejskiej, wytyczył najambitniej ks. Kołłątaj, który wpisał odpowiednio szerokie ramy ewolucji do tekstu *Ustawy Rządowej*. Inni politycy woleli najpierw stabilizować sytuację krajową, uspokoić szlachtę i duchowieństwo katolickie, i dać szansę zagnieździć się nowym organom władzy, zanim naród posunie się dalej – ku zanikowi poddaństwa chłopów i równemu obywatelstwu dla mieszkańców miast szlacheckich. Budziło to napięcie, lecz sam Kołłątaj wiedział, w którym porządku i na jakim gruncie stoczyć batalie.

Nie wiadomo, jednak, czy pomajowe hamowanie lub nawet odwrócenie procesu scalenia Rzeczypospolitej „Obojga Narodów” w jedną niepodzielną Polskę, zapowiedzianego między wierszami w *Ustawie Rządowej*, okazałoby się tymczasowym ustępstwem króla i Kołłątaja, czy trwałym osiągnięciem parlamentarzystów litewskich, wręcz nowym początkiem unii równorzędnych i wzajemnie szanujących się wspólnot obywatelskich – Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Sądząc ze źródeł sejmowych i sejmikowych, chciałbym wierzyć, że raczej to drugie. Nie przepadam za centralizacją władzy. Dałoby to podstawy dla optymistyczniejszego wariantu wirtualnej historii XIX wieku w tym regionie Europy. Przy tym

trzeba raz jeszcze podkreślić, że między pojęciami „narodu polskiego” i „narodu litewskiego” nie było wówczas sprzeczności⁹¹.

To, że Konstytucja 3 Maja była kompromisem, jest truizmem. Z analiz badaczy prawa konstytucyjnego i idei politycznych, wychodzą spod przepięknej prozy *Ustawy Rządowej* doktryny Monteskiusza i Rousseau, oraz elementy brytyjskiej monarchii parlamentarnej i różnych odcieni republikanizmu, zarówno starej, jak i nowej daty. Również po jej uchwaleniu pamfleciści dysputowali na temat istoty wolności i rządu. Była konstytucja także kompromisem czysto politycznym, i to niefortunnym, w przypadku sprzecznych ambicji Stanisława Augusta i Ignacego Potockiego względem sukcesji tronu. Warunki tego kompromisu ulegały zmianie w ciągu następnych kilkunastu miesięcy⁹². W ustawodawstwie ustanawiające organy władz rządowych – ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej – widać mocne okopy dla wolności obywatelskiej oraz tendencje do „republikanizacji” ustroju. Jednak w przededniu i wojny i podczas niej, coraz więcej władzy przekazano królowi, co skłoniło posła brytyjskiego do określenia jej jako „dyktaturę”⁹³.

Sojusz głównych twórców Konstytucji 3 Maja – Stanisława Augusta, Ignacego Potockiego i Kołłątaja – oraz marszałków – powszechnie zaufanego Stanisława Małachowskiego i elokwentnego Kazimierza Sapiehy – trzymał się mocno. Zapobiegli oni kolizje między władzami. Z pomocą utalentowanych parlamentarzystów, publicystów, kaznodziejów i artystów przekonali prowincjonalną szlachtę do mniej lub bardziej entuzjastycznego poparcia „polskiej rewolucji”. O wiele lepiej im powiodło im lepiej w polityce wewnętrznej, aniżeli w polityce zagranicznej i wojskowej. Łatwo wytykać ich zaniedbania i błędy; łatwo przekładać tytuł pieśń *Ça ira*, nie jako *Wszystko pójdzie*

⁹¹ Richard Butterwick, *Finis Poloniae, Finis Lituaniae, Finis Reipublicae?*, w: *Lietuvos Didžiosios Kunigaikštijos tradicija ir tautiniai naratyvai*, red. Alfredas Bumblauskas, Grigorijus Potašenko, Vilnius: Vilniaus Universiteto leidykla 2009, s. 105-115.

⁹² Por. np. Jerzy Lukowski, *Recasting Utopia: Montesquieu, Rousseau and the Polish Constitution of 3 May 1791*, „Historical Journal”, t. 37, 1994, z. 1, s. 65-87; A. Grześkowiak-Krwawicz, *O formę rządu*, s. 314-376; eadem, *Spór o Ustawę Rządową*; Rafał Lis, *W poszukiwaniu prawdziwej Rzeczypospolitej. Główne nurty myśli politycznej Sejmu Czteroletniego*, Kraków: Akademia Ignatianum – Wydawnictwo WAM 2015.

⁹³ Daniel Hailes do Williama, Barona Grenville’a, 26 maja 1792, cyt. przez: R. Butterwick, *The Polish-Lithuanian Commonwealth*, s. 314.

wyśmienicie, lecz jako *Jakoś to będzie*. Jednak aura opatrnościowego cudu, która trwała co najmniej rok po 3 maja 1791 roku, pomogła w wdrożeniu reform ustrojowych. Zreformowana Rzeczpospolita Obojga Narodów miała w sobie wielki potencjał, aby ewoluować tak, aby sprostać wyzwaniom XIX stulecia.

* * *

Obecnie trwa wojskowa i propagandowa ofensywa moskiewskiego Kremla, która stara się przekonać polityków i opiniotwórców na tak zwanym Zachodzie, że wschodnia część Europy jest naturalną i odwieczną częścią rosyjskiej strony wpływów. To oznaczyłoby, że tutejsi obywatele nie mieliby prawa suwerennie decydować o przynależności ich państw do międzynarodowych organizacji i sojuszków. Służy tej argumentacji pseudo-narracja, że tylko silna imperialna władza jest zdolna zapewnić ład w tej zacofanej części Europy. Mogliby kupować taką bajkę zachodni intelektualiści, przekonani, że wolność, demokracja, rządy prawa i tolerancja przyszły z Zachodu na barbarzyński Wschód z opóźnieniem i napotkały opór. Trzeba więc skazać historię i dziedzictwo Rzeczypospolitej Obojga Narodów na zapomnienie, lub na zohydzenie, powtarzając, że upadła z winy anarchicznej, fanatycznej i wyzyskiwającej szlachty polskiej. Jednak ta wyjątkowa wspólnota obywatelska, powstała z dobrowolnych unii, przezwyciężyła swój kryzys, odnowiła się w duchu „rządnej wolności” i zmierzała optymistycznie ku XIX wiekowi. Właśnie dlatego została zniszczona. Z perspektywy Kremla, trudno wyobrazić bardziej niebezpieczną prawdę historyczną.